



Leszek Ganowicz: - Siedząc w komisji egzaminacyjnej mam doskonały wgląd w jakość kadr. Są duże dysproporcje w jakości kształcenia różnych uczelni. Ludzie mają luki w wiedzy - str. 10



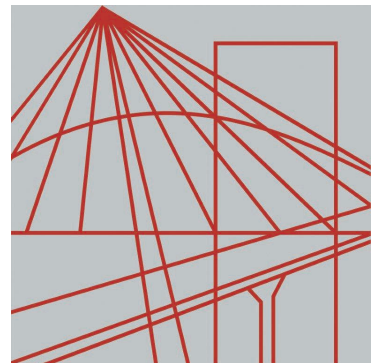
Andrzej Bratkowski: - Nikt mi nie powie, że w 1990 r. ktoś nie pozwolił uwiecznić na spiszowej tablicy nazwisk inżynierów, którzy mają prawo chwalić się swoim dziełem, niezależnie od tego, że chwalić ich powinni potomni! - str. 15

XV Zjazd Sprawozdawczy MOIIB

9 kwietnia br. podsumujemy pierwszą połowę IV kadencji działalności Okręgowej Rady i ocenimy działalność samorządu zawodowego inżynierów budownictwa na Mazowszu - str. 3-5

ISSN 2083-0610

Inżynier Mazowska



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 2 (60) kwiecień 2016



Kasy oszczędnościowo-budowlane w Senacie

Zbudujemy jak zaoszczędzimy - str. 8-9



„My nie z soli, ani z roli...”

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy

Pozwólcie, że zacznę od powiedzenia, zaczerpniętego od naszego wielkiego hetmana - Stefana Czarnieckiego „jam nie z soli, ani z roli, tylko z tego, co mnie boli wyrosłem”. Oczywiście, Hetman odnosił to do zupełnie innej sytuacji, ale nasze z nim podobieństwo jest oczywiste. Nasz samorząd zawodowy wyrósł przecież nie z „dekretu” władzy, z czyjegóż interesu, czy wyrachowania, ale z naturalnej potrzeby, głęboko skrywanej wśród najlepszych z nas. Mieliliśmy dość przytakiwania szeroko rozumianej władzy, zabiegania, by urzędnik przyznał nam uprawnienia budowlane lub nie, by chciał respektować, chociaż w malej skali nasze zawodowe oczekiwania. Symbolem tego może być sprawa - opisywana w tym numerze „IM” - że np. na filarach Mostu Poniatowskiego na 9 miesięcznych tablicach uczczono wszystkich, którzy przyczynili się do jego budowy z wyjątkiem inżynierów... To symbol lekceważenia budowlanych. A przecież jeszcze w średniowieczu ceniono muratorów, mistrzów (dziś powiedzielibyśmy inżynierów z uprawnieniami) tak, że liczono się z nimi, a wzniesione przez nich budowle oznaczano ich nazwiskiem lub znakiem.

Potraktowaliśmy poważnie słowa klasyka i „wzięliśmy swoje sprawy w swoje ręce”. Dosłownie i w przenośni. A że to był słuszny wybór, świadczy dzisiejszy stan. Oto w rezultacie 15.letniego samorządzenia podniosła się jakość i świadomość kadry inżynierskiej, bezpieczniej budujemy, a budowlani z „naszymi uprawnieniami” notują mniej „wpadek”. Wyznaczamy sobie nowe ambitne cele. Nie dla poklasku, dla bicia rekordów, czy przypodobaniu się komuś, ale dla nas - dla siebie...

9 kwietnia, na kolejnym zjeździe sprawozdawczym MOIIB, sprawdzimy, czy zaawansowaliśmy zgodnie z planami, nasze działania. W tekście, na kolejnej stronie „IM” wyliczamy, co i jak zrobiono. Ważna jest ta statystyka, ponieważ pozwala stwierdzić, dokąd idziemy, po co i dlaczego? Z jakim skutkiem realizujemy naszą odpowiedzialną misję.

Podkreślę tu kilka aspektów sprawy.

W minionym roku np. Rada Izby podjęła blisko 2,5 tysiąca uchwał. Czy to nadmiar pracowitości? Większość z nich to niezbędne i pilne decyzje w sprawach poszczególnych członków. Uchwałami podejmowaliśmy decyzje o udzieleniu potrzebującym pomocy materialnej, a w ponad 20 przypadkach w sprawach organizacyjnych i merytorycznej działalności Izby. Chciałoby się powiedzieć, że działamy w pełni transparentnie i nie pomijamy żadnej sprawy ważnej dla członków i budownictwa.

Intensywnie, w znacznie szerszym zakresie, bierzemy udział w konferencjach, targach, spotkaniach i doskonalimy się zawodowo. Nasz samorząd udzielił także 846 uprawnień do wykonywania samodzielnych zadań w budownictwie o prawie ¼ więcej niż w 2014 roku. W szkoleniach wzięło udział prawie 80 proc. wszystkich czynnych zawodowo, o kilka procent więcej niż przed rokiem. Warto dodać, że poczyniliśmy także i inne postępy. Wielu członków bez wychodzenia z domu, przez Internet korzysta z możliwości szkolenia za pośrednictwem e-learningu. Inni doskonalą się w technikach komputerowych i poszerzają wiedzę o możliwościach Worda, Excela czy AutoCada. Zachęcamy do korzystania z prenumerat czasopism zawodowych.

Otwieramy się coraz bardziej na działania integracyjne. Rośnie nasze zaangażowanie w sport, czego przykładem są sukcesy naszych zawodników w siatkówce i brydżu, w sportach wodnych, narciarstwie... Łączymy imprezy szkoleniowe z rekreacyjnymi, to zdaje egzamin i ludzie chętnie w nich uczestniczą.

Cieszy bardzo rozwijająca się współpraca z innymi izbami a także z samorządami innych zawodów zaufania publicznego. Nie tylko na gruncie imprez zawodowych, ale kontaktów osobistych, udziału w konkursach sportowych i we wspólnych działaniach na rzecz budownictwa. Ostatnio powstało u nas Koło Młodych Inżynierów MOIIB i jest to już druga forma - po uczelnianych kołach naukowych - przyciągania do Izby młodych. Dodajmy, że obie formy dobrze rokują.

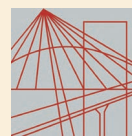
Mam nadzieję, że podczas Zjazdu, w dyskusji, podejmiemy próbę odpowiedzi na pytanie: „Co pomaga, a co przeszkadza w wykonywaniu zawodu inżyniera?”. Musimy przede wszystkim skupiać się na najważniejszym celu, jakim dla nas jest wspieranie inżynierów w ich pracy. Oczekiwać będziemy od delegatów propozycji i wniosków. Wracając do początku felietonu - jesteśmy tu nie w wyniku czyjegóż polecenia czy mody na samorząd, ale z potrzeby.

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB

Koleżanki i Koledzy

Z okazji świąt Wielkanocnych przyjmijcie Koleżanki i Koledzy najlepsze życzenia zdrowia i pomyślności dla Was i Waszych rodzin, oraz sukcesów w pracy i inżynierskiego szczęścia.

Rada MOIIB



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:
poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biurowo Izby:
sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB
sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna
przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:
sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II pok. 11, 12
dyżury: pon. i czw. godz. 16.00-18.00
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny
sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:
przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:
czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE
Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● **Ciechanów**
ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● **Ostrołęka**
07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● **Płock**
09-402 Płock, ul. Jachowicza 2, III p. pok 67
budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● **Radom**
26-600 Radom, ul. Wodna 13/21, I p. pok. 204
budynek Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● **Siedlce**
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 161
Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:
Przewodniczący: Mieczysław Grodzki
Członkowie: Andrzej Bratkowski,
Jerzy Kotowski,
Leonard Runkiewicz.

Nakład: 18.000 egz.

Przed XV Zjazdem Sprawozdawczym

To nasz wspólny sukces

Wszyscy delegaci otrzymali pełne sprawozdania, podobnie przed rokiem, w zapisie elektronicznym. Tradycyjnie też, wszyscy członkowie Izby, a delegaci w szczególności, mieli prawo zgłaszać do Komisji wnioskowej Zjazdu swoje uwagi i propozycje do obowiązujących w Polsce przepisów prawa wpływających na wykonywanie naszych zawodów.

W 2015 r. Polska Izba Inżynierów Budownictwa rozpoczęła wśród członków Izby, akcję pod hasłem „Co pomaga a co przeszkadza w wykonywaniu zawodu inżyniera budownictwa”. Dyskusja nad tym zagadnieniem przewidziana jest w programie naszego najbliższego Zjazdu, a zgłoszone uwagi i wnioski wynikające z tej dyskusji zostaną przekazane do PIIB do dalszego wykorzystania.

Rada Okręgowa działa w składzie 29 osobowym, wybranym na XIII Zjeździe Sprawozdawczo - Wyborczym. Wiodące w działalności Izby jest 11 osobowe Prezydium, które odbywa regularne posiedzenia pomiędzy posiedzeniami Okręgowej Rady. Ścisłe kierownictwo Izby, w zależności od potrzeb i w składzie kilkuosobowym, rozpatruje sprawy bieżące, wymagające omówienia, w okresie między planowymi posiedzeniami Prezydium i przedstawia je następnie wszystkim członkom Prezydium do dalszego procedowania, a w uzasadnionych przypadkach do oceny i zatwierdzenia przez Okręgową Radę.

Wszystkie ważne decyzje dotyczące Izby, podejmowane są w formie uchwał. W 2015 r. Okręgowa Rada podjęła 2373 uchwały w sprawach indywidualnych członkowskich - wpis na listę członków, zawieszenia członkostwa, skreślenia z listy członków, a także zakończenie zawieszenia i przywrócenia w prawach członka, w tym 37 uchwał dotyczyło tymczasowego wpisu na listę w ramach usług trans granicznych. Uchwały są podejmowane przez 3 osobowe składy orzekające powoływane zarządzeniem Przewodniczącego Okręgowej Rady.

W sprawach członkowskich indywidualnych, specjalnego znaczenia nabierają uchwały dotyczące pomocy finansowej udzielanej czynnym członkom naszej Izby, znajdującym się w ciężkiej sytuacji materialnej spowodowanej, chorobą lub innymi wypadkami losowymi. Pomoc taką w 2015 r. otrzymało 21 osób na łączną kwotę 46000 PLN. Rada podjęła 22 uchwały dotyczące organizacji Izby i jej działalności merytorycznej.

Szczególną wagę Rada przywiązuje do kontynuacji i rozwijania współpracy z uczelniami technicznymi i szkołami zawodowymi kształcącymi przyszłe kadry budownictwa. Kontynuujemy

XV Zjazd Sprawozdawczy MOIIB podsumuje pierwszą połówkę IV kadencji działalności Okręgowej Rady i oceni działalność samorządu zawodowego inżynierów budownictwa na Mazowszu. W niniejszym artykule spróbujemy przekazać Koleżankom i Kolegom najważniejsze elementy sprawozdań z działalności organów MOIIB, w okresie między Zjazdami XIV i XV

owocną współpracę z Politechniką Warszawską i jej filią w Płocku, SGGW w Warszawie, Wojskową Akademią Techniczną, Europejską Wyższą Szkołą Społeczno Techniczna w Radomiu, Collegium Mazovia w Siedlcach, Wyższą Szkołą Zarządzania i Ekologii w Warszawie Wyższą Szkołą Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie. Znaczną rolę w zacieśnianiu tej współpracy odgrywają nasze biura terenowe zlokalizowane w miastach, siedzibach w/w uczelni i szkół.

W roku sprawozdawczym kontynuowaliśmy spotkania z cyklu „Uproszczenie procesów inwestycyjnych w budownictwie”, w których uczestniczą przedstawiciele władz wojewódzkich i lokalnych, samorządowej, przedsiębiorcy i inwestorzy, architekci, prawnicy, mieszkańcy powiatów i gmin, na terenie których takie spotkania są organizowane. Naszą Izbę licznie reprezentują jej członkowie i przedstawiciele Prezydium. W spotkaniu uczestniczą również przedstawiciele władz PIIB. Ze względu na duże zainteresowanie, także w roku 2016 spotkania takie będą organizowane, a wnioski przekazywane także władzom wyższego szczebla administracyjnego.

Przedstawiciele naszej Izby czynnie uczestniczyli w konferencjach, sympozjach i wykładach związanych z inżynierią budowlaną. Byliśmy również reprezentowani na różnych uroczystościach organizowanych przez współpracujące z nami stowarzyszenia techniczne, uczelnie wyższe i szkoły przygotowujące średnie kadry dla budownictwa. Aktywnie działaliśmy w ramach Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Odbyła się kolejna edycja konkursu Firma Inżynierska Mazowsza 2015 roku. Dla popularyzowania osiągnięć krajowych firm, zamierzamy konkurs ten nadal organizować. Po raz kolejny wyróżniliśmy osoby, które mają szczególne zasługi dla rozwoju budownictwa. Tytuły Złotego Promotora Budownictwa nadaliśmy w 2015 r. Januszowi Piechocińskiemu i Markowi Wielgo.

Wzrasta zainteresowanie i dążenie młodej kadry inżynierskiej i technicznej w uzyskiwaniu uprawnień budowlanych. W dwóch sesjach egzaminacyjnych w roku 2015 uczestniczyło 875 osób spełniających wymagania formalne. Wyniki obu sesji przedstawia załączona tabela.

Podsumowanie wyników egzaminów na uprawnienia budowlane przeprowadzonych w 2015 r.

| SPECJALNOŚĆ | L I C Z B Y | | | | | | | | | |
|--------------------------------|---------------------------------------|------------------------------------|-----------------------|----------------------------|--|-----------------------|-----------------------------|---|--------------------------------------|--|
| | suma wniosków złożonych w sesji I i 2 | liczba osób dopuszczonych do testu | % dopuszczonych (3/2) | liczba osób zdających test | liczba osób zdających test i dopuszczonych do egz. ustnego | % osób zdających test | liczba zdających egz. ustny | liczba osób, które uzyskały uprawnienia budowlane | % osób, które zdały egz. ustny (9/8) | % osób, które zdały egzamin na uprawnienia (9/5) |
| Konstrukcyjno - budowlana | 412 | 393 | 95,39 | 449 | 397 | 83,86 | 437 | 394 | 90,16 | 87,75 |
| Inż. drogowa | 86 | 83 | 96,51 | 90 | 81 | 90 | 85 | 77 | 90,58 | 85,56 |
| Inż. mostowa | 43 | 40 | 93,02 | 43 | 37 | 86,05 | 42 | 36 | 85,71 | 83,72 |
| Instalacyjna - elektryczna | 117 | 110 | 94,01 | 127 | 106 | 83,46 | 150 | 98 | 65,3 | 77,17 |
| Instalacyjna - sanitarna | 214 | 203 | 94,86 | 241 | 209 | 86,72 | 239 | 197 | 82,43 | 81,74 |
| Inż. hydrotechniczna | 10 | 9 | 90,00 | 9 | 8 | 88,89 | 9 | 8 | 88,89 | 88,89 |
| Instalacyjna telekomunikacyjna | 9 | 9 | 100 | 11 | 11 | 100 | 14 | 10 | 71,43 | 90,91 |
| Inż. kolejowa obiekty + srk | 30 | 28 | 93,33 | 33 | 27 | 81,82 | 26 | 26 | 100 | 78,79 |
| RAZEM OIIB | 921 | 875 | 95,0 | 1003 | 876 | 87,34 | 1002 | 846 | 84,43 | 84,34 |

Komisja kwalifikacyjna rozpatruje również wnioski o nadanie tytułu rzeczoznawcy budowlanego, udziela odpowiedzi na zapytania dotyczące interpretacji uprawnień budowlanych, oceny kwalifikacji zawodowych itp.

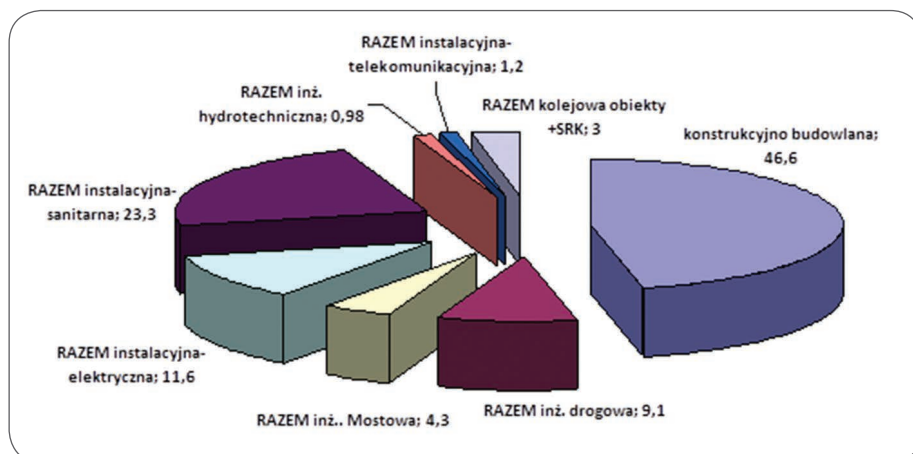
Jednym z podstawowych i niezwykle istotnym, statutowym elementem działalności Izby jest **dokształcanie i doskonalenie zawodowe** naszych członków. W ramach zajęć doskonalenia zawodowego, warsztatach branżowych, konferencjach i sympozjach, organizowanych w 2015 r. uczestniczyło 11566 czynnych członków MOIIB, czyli prawie 80 % ogółu czynnych członków. Zanotowaliśmy wyraźny wzrost w stosunku do roku ubiegłego. Obserwujemy coraz większe zainteresowanie wykładami transmitowanymi za pośrednictwem Internetu w formie webinaru oraz kursów e-learningowych organizowanych przez PIIB. Ta forma zajęć doskonalenia pozwala na uczestnictwo bez wychodzenia z domu.

Za pośrednictwem własnego portalu członkowie Izby mogą korzystać nieodpłatnie z dostępu do norm PKN, z serwisu budowlanego, z zasobów Sekocenbud-u, serwisu BHP, ochrony środowiska. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się organizowane zajęcia z praktycznego wykorzystania programów komputerowych, Word-a, Excel-a i AutoCad-a. Zainteresowanie tymi zajęciami jest tak duże, że konieczne było zwiększanie liczby zajęć. Zamierzamy kontynuować i rozszerzać zakres zajęć w tym zakresie.

Kolejnym, ciągle popularnym sposobem na poszerzenie wiedzy zawodowej naszych członków jest **prenumerata czasopism technicznych**. W ramach opłacanej składki członkowskiej, każdy ma prawo do otrzymywania bezpłatnie jednego dodatkowego czasopisma (oprócz Inżyniera Budownictwa i Inżyniera Mazowsza). Poniżej przedstawiamy wykaz czasopism, prenumerowanych przez naszych członków.

Dwa pierwsze wydawnictwa każdy z członków otrzymuje z tytułu przynależności do Izby, pozostałe na podstawie ankietowych deklaracji indywidualnych. W roku 2016 wprowadzimy na listę nowe tytuły, które nasi członkowie będą mogli otrzymywać od roku 2017. W bibliotece MOIIB każdy z członków może uzyskać dostęp do czasopism, których nie otrzymuje w ramach bezpłatnego pakietu.

Procentowy udział specjalności w ogólnej liczbie uprawnień budowlanych nadanych w roku 2015



| | Liczba warsztatów /konferencji | Liczba godzin /dni | Liczba uczestników |
|---|--------------------------------|--------------------|--------------------|
| Warsztaty interdyscyplinarne | 136 | 759 h | 6421 |
| Warsztaty branżowe | 72 | 366 h | 3011 |
| Konferencje, warsztaty, kursy kilkudniowe | 35 | 94 dni | 304 |
| Konferencje, sympozja kilkugodzinne | 129 | 129 dni | 1830 |

TABELA czasopism

| CZASOPISMO | ilość |
|--|---------------|
| Inżynier Budownictwa | 173166 |
| Inżynier Mazowsza | 98850 |
| Inżynieria i Budownictwo | 8817 |
| Przegląd Budowlany | 3048 |
| Materiały budowlane | 2905 |
| Gaz, woda i technika sanitarna | 2482 |
| Ciepłownictwo, ogrzewnictwo i wentylacja | 2450 |
| Gospodarka wodna | 820 |
| Wiadomości melioracyjne i łąkarskie | 62 |
| Biuletyn INPE | 1804 |
| Drogownictwo | 1723 |
| Rynek instalacyjny | 1532 |
| Polskie drogi | 1199 |
| Budownictwo i prawo | 922 |
| Polski Instalator | 488 |
| Wiadomości Projektanta Budownictwa | 1043 |
| Elektroinstalator | 2185 |
| Przegląd telekomunikacyjny | 254 |
| ElektroINFO | 1602 |
| Chłodnictwo i Klimatyzacja | 195 |
| Łącznie zakupiono egzemplarzy | 305547 |

Istotną rolę w integracji środowiska inżynierskiego odgrywają **zajęcia i spotkania poza zawodowe**, w szczególności sportowe, organizowane i współorganizowane przez MOIIB, do których niewątpliwie należą:

- comiesięczne turnieje brydża sportowego rozgrywane w siedzibie Izby oraz udział reprezentacji MOIIB w warszawskiej lidze brydża sportowego
- udział reprezentacji siatkówki w rozgrywkach piłki siatkowej firm Mazowsza
- coroczne międzynarodowe mistrzostwa w pływaniu Masters
- mistrzostwa inżynierów w narciarstwie alpejskim
- spływy kajakowe.

We wszystkich tych zawodach nasze koleżanki i koledzy zdobywają medale i puchary zarówno indywidualnie jak i drużynowo.

Współpraca z innymi Izbami i organizacjami Samorządów Zawodów zaufania Publicznego owocuje licznymi spotkaniami zawodowo-integracyjnymi w terenie, a tradycją stała się organizacja Pikniku rodzinnego w Starej Miłosnej, przygotowywana co roku przez inny Samorząd.

Realizowane w Izbie zadania i przedsięwzięcia odbywają się przy udziale komisji problemowych, pomocniczych jednostek organizacyjnych. Członkami tych komisji są wieloletni członkowie Izby, doświadczeni zawodowo inżynierowie i technicy. Obserwujemy wzrost udziału ludzi młodych w tych komisjach. W roku 2015 działało 9 komisji problemowych i Rada programowa Inżyniera Mazowsza.

Wśród Organów MOIIB, wybranych w czasie XIII Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego, ważną rolę odgrywają **Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowy Sąd Dyscyplinarny**.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2015 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej MOIIB prowadził łącznie 88 postępowań wyjaśniających, załatwił 70 spraw, w tym: umorzył 51; zawiesił 3; skierował wnioski do OSD w 4 sprawach. Cztery sprawy wymagały odmiennego sposobu zakończenia,

a osiem przekazano według właściwości miejsca. Pozostało w toku 18.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w 2015 r. rozpatrywał 15 spraw, w tym:

- 9 spraw w toku z 2014 roku,
- 6 spraw, które wypłynęły w 2015 roku.

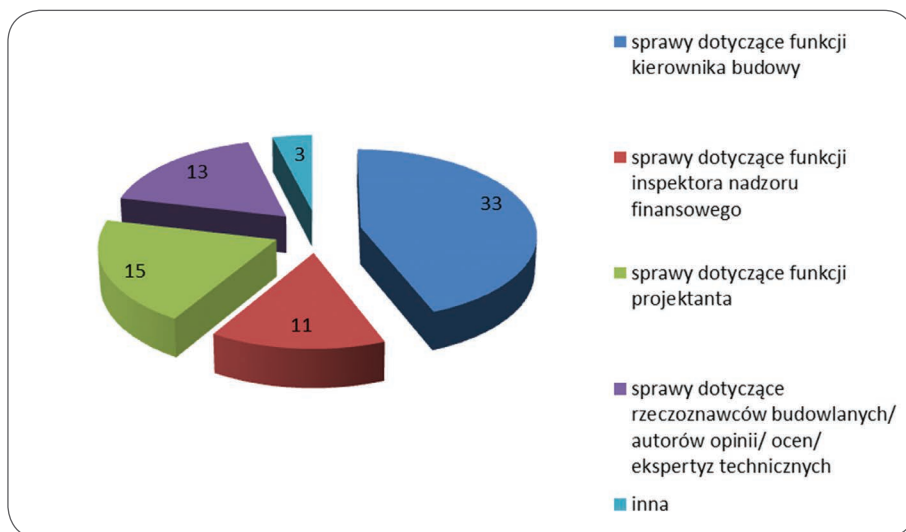
Spośród w/w 15 spraw: 3 rozpatrywano w trybie odpowiedzialności dyscyplinarnej, 8 w trybie odpowiedzialności zawodowej, 2 o zatarcie kary i 2 dotyczyły utraty uprawnień. W 13 sprawach Sąd zakończył postępowanie prawomocnymi decyzjami, dwie pozostawiono w toku, z czego jedna w trybie odpowiedzialności dyscyplinarnej, a druga w trybie odpowiedzialności zawodowej.

Członkowie, którzy byli najczęściej obwinieni z tytułu odpowiedzialności zawodowej charakteryzują się długoletnią pracą zawodową, posiadają uprawnienia konstrukcyjno-budowlane, pełnią funkcje kierowników budów. Rzadziej obwinionymi są członkowie innych specjalności. Natomiast z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej przewinienia dotyczą posługiwania się fałszywymi dokumentami lub fałszowaną dokumentacją. Większość ukaranych członków posiada wykształcenie średnie techniczne, uprawnienia wykonawcze ograniczone. Posiadają na ogół niedostateczną znajomość przepisów Prawa budowlanego.

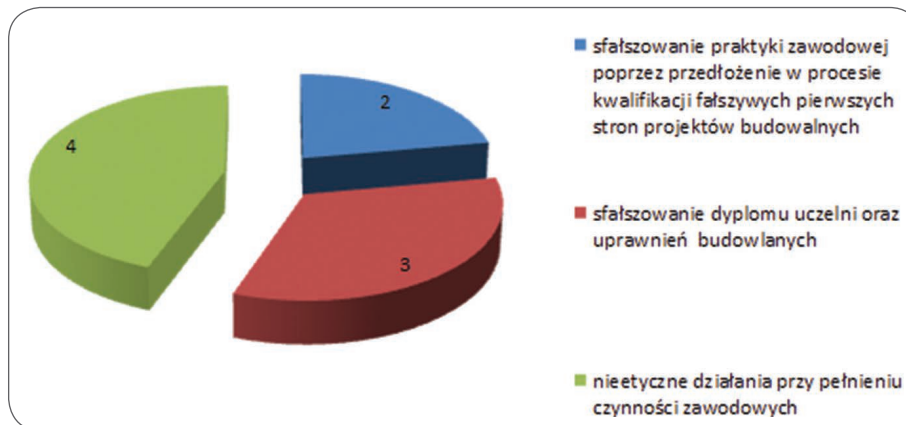
W biurze Izby wraz z 5 biurami terenowymi zatrudnionych jest 25 osób, w tym 17 osób w pełnym wymiarze czasu pracy i 8 osób na część etatu, co w przeliczeniu wynosi 21.75 pełnych etatów, realizując zadania wynikające z prowadzonej działalności administracyjnej i gospodarczej. Pracownicy etatowi Biura uczestniczą czynnie w organizacji zajęć doskonalenia zawodowego i spotkań integracyjnych.

Andrzej Wasilewski

Klasyfikacja spraw, które wpłynęły w okresie sprawozdawczym pod względem wykonywanej samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie



Na poniższym wykresie przedstawiamy udział zarzutów związanych z nieprzestrzeganiem zasad etyki zawodowej:



W dniach 24 - 27 lutego br. odbyła się w Szczyrku doroczna XXXI ogólnopolska konferencja **Warsztaty Pracy Projektanta Konstrukcji**. Organizatorem był Katowicki oddział PZITB. Patronat branżowy objęły Rada Krajowa PIIB, Małopolska OIIB oraz Śląska OIIB. W warsztatach uczestniczyło ponad 500 osób, w tym wielu członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, którą reprezentował wiceprezes Krajowej Rady **Stefan Czarniecki**. Hasłem przewodnim warsztatów były *Naprawy i Wzmocnienia Konstrukcji Budowlanych*. Przeprowadzono osiem sesji plenarnych.

W trakcie warsztatów odbyło się posiedzenie Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, której przewodniczył **Marian Plachecki**. Wzięli w nim udział: **Mieczysław Grodzki**, Przewodniczący MOIIB, **Krzysztof Latoszek**, Zastępca Przewodniczącego Krajowej Komisji oraz **Eugeniusz Koda**, Przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB. Miłym akcentem w trakcie obrad było wręczenie **prof. Kazimierzowi Czaplńskiemu**, Przewodniczącemu Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej Dolnośląskiej OIIB, adresu

Szczyrk - warsztaty pracy projektanta

Naprawy i wzmocnienia konstrukcji



Prof. Kazimierzowi Czaplńskiemu życzenia składają orzestawiciele MOIIB i PIIB

w uznaniu osiągnięć w pracy zawodowej i działalności społecznej, z okazji 90. urodzin.

W trakcie warsztatów wygłoszone zostały wykłady wybitnych naukowców i praktyków wywodzących się z renomowanych uczelni, instytutów i pracowni projektowych. Odbyły się też dyskusje, zainspirowane wykładami, a firmy produkcyjne przedstawiły prezentacje dotyczące wytwarzanych przez nie materia-

łów oraz sprzętu dla budownictwa. Zaprezentowały się firmy oferujące programy komputerowe, wydawnictwa techniczno-naukowe. Znakomitym dopełnieniem tej ciekawej konferencji były spotkania kameralne, specjalistyczne i promocyjne. Uczestnicy warsztatów przedstawili własne projekty i problemy projektowe. Problematyka warsztatów i prezentacja w formie wykładów i seminariów nadaje Warsztatom Pracy Projektanta Konstrukcji charakter zawodowego szkolenia specjalistycznego. Uczestnicy otrzymają zaświadczenia o odbyciu doskonalenia zawodowego. Wykłady oraz teksty techniczno-informacyjne zostaną zamieszczone w kilkutomowym wydawnictwie. Stanowiąc one będzie kontynuację biblioteczki szkoleniowej WPPK, tym razem pod ogólnym tytułem *Naprawy i wzmocnienia konstrukcji budowlanych*.

Jerzy Putkiewicz

Potrzeba pilnego uproszczenia procesu inwestycyjnego w budownictwie to stały postulat inwestorów, wykonawców, ale i jednostek samorządu terytorialnego na Mazowszu. MOIIB w tej sprawie zorganizował już kilka konsultacji w Warszawie i w regionie. Kolejna konferencja odbyła się w Radomiu.

Spotkanie otworzyła rektor Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej w Radomiu **dr Maria Pierzchalska**. Następnie przewodniczący Rady MOIIB, **Mieczysław Grodzki** powitał przybyłych gości: wiceprezydenta miasta - **Konrada Fryszta**, Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego - **Jaromira Grabowskiego** oraz powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego, dyrektorów, kierowników, naczelników Wydziałów Budownictwa i Architektury Starostw Powiatowych oraz przedstawicieli firm budowlanych. Pełna sala oraz przybyli fachowcy, gwarantowały wysoki poziom dyskusji.

Prezydent Konrad Fryszak mówił m.in. o dużych inwestycjach, które planowane są w mieście, o przygotowywaniu terenów dla inwestorów i pomocy, jaka jest im udzielana. Wspominał także, że zależy mu na jak najszybszej obsłudze interesantów. Stąd w Urzędzie Miasta będzie działało Biuro Obsługi Mieszkańca dla Wydziału Architektury. Prezydent deklarował, że miasto jest dla mieszkańców, a każdy urzędnik musi być otwarty, ale dobra współpraca zależy od dwóch stron.

Z kolei **Anna DREWIN**, Naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Radomiu wspominała, że urzędnicy także borykają się z problemami. - Żadna ustawa nie jest doskonała - podkreśliła. - Czy ustawa obowiązująca od czerwca 2015 r. w zakresie zmieniającym sprawy pozwoleń na budowę, poprzez przyjęcie zgłoszeń (ustawa została zawetowana i Trybunał Konstytucyjny podzielił to veto) jest dobra? Czy przyspieszono pozwolenie na budowę poprzez przyjęcie zgłoszenia? Jak stwierdziła, inwestorzy rzadko korzystają z takiej drogi uzyskania pozwolenia. To, co inwestor ma przedłożyć, żeby uzyskać pozwolenie na budowę, regulują przepisy ustawy. Dziwne jest, że na obszarze całej Polski nie ma jednolitych praktyk. Podkreśliła, że wiele niejasności zawierają interpretacje przepisów, dokonywane przez organy administracji architektoniczno-budowlanej. Pewnych procedur nie da się „przeskoczyć” - podkreślała.

Dyskusja była gorąca



Radom - Upraszczenie procesu inwestycyjnego Urzędnicy i inwestorzy razem

Największa bariera - zdaniem naczelnik - to brak miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Powoduje to, że wydłuża się procedura na etapie warunków zabudowy do 2 i więcej lat. Urzędnik przyjmujący wniosek, powinien być kompetentny i wymagać tylko i wyłącznie tych dokumentów, które wynikają z ustawy. Taki obowiązek nakłada KPA.

Anna DREWIN podkreśliła, że na każdym z uczestników procesu budowlanego spoczywa obowiązek należytego wykonywania czynności, które na niego nakłada Prawo budowlane. Ponadto, każdy musi działać w ramach posiadanych uprawnień. Na organie wydającym decyzje, spoczywa obowiązek sprawdzenia tych uprawnień. Przypomniała, że w razie katastrofy budowlanej, za skutki odpowiada osoba, która podpisuje projekty.

Tadeusz Gruszczyński, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Przysusze, powiedział, że żadna osoba poza inwestorem nie może zgłaszać uwag, co do kompletności projektu. Gdy zgłoszenie nie budzi zastrzeżeń, na pewno nie będzie leżało w urzędzie, bo nie ma takiej potrzeby. Jak podchodzimy do wniosków o przyspieszenie inwestycji? Skąd opóźnienia? - pytał inspektor i odpowiadał: - Na pewno nie wynikają one z projektów. Kulą u nogi jest kwestia określenia obszaru oddziaływania.

Mieczysław Grodzki podkreślił, że członkowie MOIIB także powinni dopełnić staranności przy składaniu stosownych dokumentów (m.in. tytułu własności, oświadczenia o władaniu gruntem). Podkreślił: - My prawa nie zmienimy, ale nasze podejście do całego procesu jest bardzo ważne. Zwrócił się z prośbą do prezydenta o uczulenie urzędników, na wzajemną współpracę dla dobra miasta. Proponował, by Prezydent podjął działania, skracające i upraszczające

procedury decyzyjne, pozwalające na przyspieszenie inwestycji. Przewodniczący zaprosił przedstawicieli administracji budowlanej i nadzoru budowlanego do udziału w spotkaniach organizowanych przez MOIIB. Członków MOIIB także zachęcał do udziału w doskonaleniu zawodowym ukierunkowanym na znajomość przepisów prawa. Wspominał, że bardzo dużo zapytań przychodzi do MOIIB od Powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego w sprawie zakresu uprawnień elektrycznych i sanitarnych.

Podnoszono brak dobrej współpracy z Urzędem Miejskim, zwracano uwagę na opieszałość niektórych urzędników w załatwianiu spraw. Dlatego m.in. na decyzję o warunkach zabudowy czeka się 1-2 lata. Pytano dlaczego art. 35A KPA jest notorycznie łamany przez urzędników? Wiceprezydent Konrad Fryszak stwierdził, że upraszczanie procesu inwestycyjnego w budownictwie to nie tylko kwestia terminu wydania warunków zabudowy, czy pozwolenia na budowę i nie tylko dotyczy to Wydziału Architektury, ale także innych wydziałów i jednostek podległych Prezydentowi. Wspominał, że powstał Zespół Międzywydziałowy, który ma koordynować przepływ informacji, tak, by inwestor lub jego pełnomocnik był „prowadzony” od wydziału do wydziału. Naczelnik Wydziału Budownictwa w Grójcu **Adam Siennicki**, powiedział, że jeżeli wnioskodawca przynosi właściwe dokumenty, prawidłowo wypełnione, to nie ma żadnych problemów z uzyskaniem decyzji. Uważa, że jeśli ta zasada będzie w sposób należyty respektowana, bo urzędnikom, nie zależy na wydłużaniu procedury.

Na zakończenie M. Grodzki podziękował wszystkim uczestnikom spotkania i zaapelował o polepszenie relacji, między uczestnikami procesu budowlanego. Podkreślił, że wnioski w sprawie istniejących barier zostaną wykorzystane przez Izbę, która prześle je odpowiednim instytucjom. Posłużą do tworzenia optymalnych warunków prawnych, upraszczających procedury inwestycyjne.

Katarzyna Barska

XIV Międzynarodowe Targi Elektrotechnika 2016
i XXIV Międzynarodowe Targi Sprzętu Oświetleniowego Światło 2016

Coś dla elektryków

W Warszawskim Centrum Wystawienniczym EXPO XXI w dniach 27 - 29 stycznia br. odbyły się: XIV edycja Międzynarodowych Targów „ELEKTROTECHNIKA” i XXIV edycja Międzynarodowych Targów „ŚWIATŁO”. Coroczne spotkanie producentów sprzętu elektrotechnicznego i oświetleniowego zgromadziło ponad 350 wystawców z kraju i zagranicy.

Firmy polskie wyróżniały się różnorodnością oferowanych produktów i rozwiązań, zarówno w zakresie elektrotechniki jak i światła. Moją uwagę zwróciło stoisko firmy BAKS, która przedstawiła ciekawe rozwiązania w zakresie fotowoltaiki, a także Elektromontażu Rzeszów i firmy ROSA - prezentujące energooszczędne rozwiązania oświetlenia zewnętrznego i ulicznego z zastosowaniem LED-owych źródeł światła. Warto również podkreślić, że wszystkie stoiska firm krajowych były przygotowane bardzo ciekawie architektonicznie i przyciągały odwiedzających do zainteresowania się prezentowanymi produktami.

Kilkanaście firm polskich, skupionych w Krajowej Izbie Gospodarczej Elektryki, po raz pierwszy wystąpiło na wspólnym stoisku. Wspólną ekspozycję czterech firm, producentów kabli nN i osprzętu elektrycznego, zaprezentowała także Polska Izba Gospodarcza Elektrotechniki.

Wśród firm zagranicznych, tak jak i w roku ubiegłym, prym wiodli producenci z Azji, którzy przede wszystkim przedstawili różnorodną gamę oświetlenia LED. Po raz pierwszy na Targach swoją ofertę zaprezentowało 6 firm z Turcji.



Po raz kolejny, w ramach Targów „ELEKTROTECHNIKA”, mogliśmy obejrzeć wystawę „TELETECHNIKA” przedstawiającą nowoczesne rozwiązania teletechniki i telekomunikacji, skierowaną do wszystkich zajmujących się tymi problemami, na co dzień. Wystawie towarzyszyło szkolenie pt. *Nowoczesne systemy instalacji teletechnicznych*.

Trzydniowe targi to nie tylko stoiska wystawowe, gdzie odwiedzający mogli uzyskać bezpośrednio od producentów informacje techniczne, dotyczące warunków zakupu czy cen, czy katalogi tak niezbędne w codziennej pracy. Wydarzenia towarzyszące targom to kilkanaście szkoleń, seminariów i warsztatów branżowych, także konferencji, w których mogło uczestni-

czyć ok. 2 tysięcy osób. Członkowie Polskiej Izby Inżynierów budownictwa mogli w nich uczestniczyć nieodpłatnie.

mBogaty program targów uzupełniły różnego rodzaju konkursy branżowe. Wręczono nagrody za: Najbardziej Innowacyjny Produkt lub Technologię, Najlepszy Wyrób Targów, Najlepiej Oświetloną Gminę i Miasto 2015 roku, Najlepszą Inwestycję Oświetleniową 2015 roku, Rytm Światła - hotel w krajobrazie, EKO lampa w mieszkaniu i Najlepsze Stoisko Targów.

Wśród fundatorów nagród w zakresie elektrotechniki była Polska Izba Inżynierów Budownictwa. Nagrodę otrzymała firma „Jean Mueller” za rozłączniki bezpiecznikowe skrzynkowe serii KETO, natomiast wyróżnienie przyznano „Telkom Temor” za TelSAT - program do projektowania zbiorowych instalacji RTV-SAT. Nagrody w imieniu PIIB wręczył Prezes Izby, **Andrzej Roch Dobrucki**. Na uroczystym otwarciu i wręczaniu nagród Mazowiecką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentował zastępca jej przewodniczącego, kol. **Jerzy Kotowski**.

Tegoroczne targi odwiedziło prawie 15 tysięcy osób, w tym ponad 1500 osób z zagranicy. Frekwencja ta świadczy o coraz większym zainteresowaniu corocznie organizowanymi targami.

Andrzej Wasilewski

Tematyka tegorocznego Welcomy Forum in Toruń, które odbyło się 7-8 marca - jednego z największych kongresów ekonomiczno-gospodarczych w Polsce - obejmowała analizę najważniejszych wyzwań stojących przed polską, europejską i światową gospodarką, w odniesieniu do sytuacji politycznej, ekonomicznej i społecznej na arenie międzynarodowej. Myślą przewodnią Forum była Integracja i Współpraca. GOSPODARKA-NAUKA-INNOWACYJNOŚĆ.

Pierwszego dnia, podczas Sesji Plenarnej o innowacyjności w gospodarce, dyskusowano pod przewodnictwem prof. **Jerzego Buzka**, Przewodniczącego Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii Parlamentu Europejskiego. Szczeg-

7- 8 marca 2016 roku Welcomy Forum in Toruń

Innowacyjność - klucz do rozwoju

gólny nacisk kładziono na innowacyjność w gospodarce i nauce oraz na współpracę między tymi dziedzinami. Podkreślono, że szanse rozwojowe kraju zależą od stopnia wykorzystania innowacji

Temat ten był kontynuowany następnego dnia na sesji pod hasłem *Nauka w służbie innowacyjności*. Tu przewodniczył dyskusji prof. **Andrzej Tretyń**, Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Na Forum poruszano także zagadnienia jak zdrowie, ochrona środowiska, nowe technologie, sport i turystyka. Nie zabrakło również

tematów związanych z administracją, rolnictwem, infrastrukturą, spółdzielczością, bankowością i finansami.

- Udział w obradach Forum jest interesującym doświadczeniem i zapewne przyniesie wymierne skutki dla polskiej gospodarki - powiedział **Mieczysław Grodzki**, minister ds. Spółdzielczości Gospodarczej „Gabinetu Cieni” BCC, który zabierał głos w panelu dyskusyjnym *Rola i znaczenie spółdzielczości w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski*.

dokończenie na str. 13



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Kasy oszczędnościowo-budowlane w Senacie

Zbudujemy jak zaoszczędzimy

Tylko 1 proc. Polaków oszczędza w bankach i maleje liczba mieszkań w budownictwie wielorodzinnym. Osiągane rezultaty sytuują nas na szarym końcu krajów UE. Ustabilizowanie rynku mieszkaniowego i zwiększenie poziomu oszczędności Polaków - to najważniejsze cele Narodowego Programu Budownictwa Mieszkaniowego, przygotowywanego przez rząd i związanego z nim planu wdrożenia kas oszczędnościowo-budowlanych.

Jak podkreślił wiceminister infrastruktury i budownictwa, **Kazimierz Smoliński**, pomysł połączenia tych dwóch celów jest konieczny, bo budownictwo mieszkaniowe nie może rozwijać się bez skutecznego systemu oszczędzania. Bez tego zaś nie możemy myśleć o portfelu zamówień dla firm budowlanych, bo zaczyna się kurczyć front pracy deweloperów i wyczerpuje możliwość lokowania nowych mieszkań w segmencie lepiej wyposażonych rodzin. Jednocześnie szybko rośnie liczba rodzin bez mieszkań, bowiem biedniejszych nie stać na lokal od dewelopera. Rząd w charakterze antidotum na kryzys mieszkaniowy, chce rozwijać tanie budownictwo na wynajem.

O szczegółach projektu ustawy o kasach dyskutowali 8 marca br parlamentarzyści senackiej Komisji Infrastruktury i Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele rządu, senatorowie, przedstawiciele instytucji oraz organizacji zajmujących się problematyką rynków finansowego i mieszkaniowego a także spółdzielcy. W obradach wziął udział **Mieczysław Grodzki** - przewodniczący Rady MOIIB, Komisji Spółdzielczej przy BCC i zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego KRS. Senator **Grzegorz Bierecki**, przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, podkreślił istotne znaczenie długoterminowego oszczędzania i uruchomienia kas, które otworzą dostęp do instytucji finansowych, a poprzez to również do realizacji własnych zamierzeń mieszkaniowych rodzinom o niższych dochodach. Od 2017 r. zacznie też obowiązywać podwojony, 20 proc. wkład na mieszkanie, potrzebny do uzyskania kredytu.

Wiceminister Infrastruktury i Budownictwa, **Kazimierz Smoliński** zaprezentował założenia Narodowego Programu Budowy Mieszkań, podkreślając koncentrację rządu na sektorze mieszkań na wynajem. Zaznaczył



Minister Kazimierz Smoliński podczas wystąpienia

jednak, iż przygotowywany Program, aby być skutecznym będzie opierał się na rozwiązaniach równoległych i kasy oszczędnościowo-budowlane powinny stanowić jeden z filarów takiego programu. Wnikliwej ocenie poddane zostaną analizy i prognozy obciążenia budżetu z tytułu wspierania oszczędzających w kasach - premią oszczędnościową. Smoliński zaznaczył, że nowa polityka mieszkaniowa będzie bardzo mocno stawiała na dostępne cenowo mieszkania czynszowe. Wskazywał, że w Polsce najem jest niedostatecznie rozwinięty, bo dzisiaj ponad 83% mieszkań to lokale własnościowe, ok. 10-12% jest wynajmowanych na zasadach najmu społecznego od gmin czy TBS, a tylko ok. 4-5% mieszkań stanowią mieszkania na wynajem, oferowane na komercyjnym rynku. W krajach zachodnich mieszkania czynszowe to ok. połowy zasobów.

Prezes Związku Banków Polskich, **Krzysztof Pietraszkiewicz** przedstawił rozwój sektora bankowego ze szczególnym uwzględnieniem segmentu kredytowania hipotecznego, podkreślając, że postulowane przed laty uruchomienie kas mogłoby dziś zapobiec kredytowaniu nabywania mieszkań kredytem we frankach. W jego ocenie wyczerpuje się model finansowania mieszkalnictwa wyłącznie komercyjnym kredytem hipotecznym. Z jednej strony - banki nie dysponują odpowiednimi środkami (na akcję kredytową zapożyczyły się one u swoich spółek-matek na 150-220 mld zł), a i ludzi nie stać na zaciąganie odpowiednich kredytów. Obecna struktura terminowa depozytów gospodarstw domowych, stanowiących podstawę refinansowania tych kredytów, niesie ze sobą zagrożenie

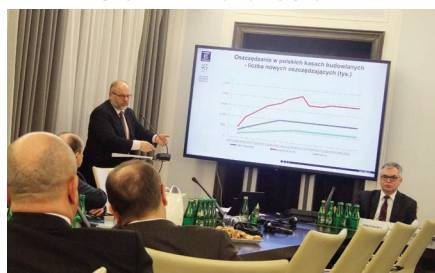
braku stabilności finansowania portfela kredytowego. To ważna informacja dla firm budowlanych oczekujących na ożywienie rynku budowlanego. Bez nadzwyczajnych działań, ożywienia nie będzie. Ostrzegł również przed refinansowaniem kredytowania polskiej gospodarki importowanym kapitałem, gdyż grozi to przenoszeniem zaburzeń na rynkach międzynarodowych na sytuację instytucji finansowych i firm budowlanych w Polsce. Podkreślił również konieczność stworzenia w Polsce systemu oszczędzania na cele emerytalne, mieszkaniowe, edukacyjne i ochrony zdrowia.

Dyrektor Wykonawczy Europejskiej Federacji Kas Oszczędnościowo-Budowlanych w Brukseli **Andreas Zehnder** zaprezentował skuteczność działania systemu docelowego oszczędzania - *bausparen* w 11 krajach Europy, gdzie w kasach oszczędza obecnie około 50 mln Europejczyków. Powoływał się zarówno na działania w okresie realizacji programów mieszkaniowych w Europie Zachodniej w latach 50., jak również współczesne przykłady z rynku czeskiego i węgierskiego.

Dyrektor Węgierskiej Kasy Oszczędnościowo-Budowlanej *Lakaszkasse Fundamenta* z Budapesztu **dr Ivan Ferencz** przedstawił zarówno podstawy prawne gwarantujące bezpieczeństwo oszczędzania w kasach, jak również ich rozwój na Węgrzech od 1997 r. Tam, podobnie jak na Słowacji i w Austrii, klientami kas mogą być również spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, które mogą korzystać z atrakcyjności kredytowania w kasach.

Przewodniczący Komitetu ds. Finansowania Nieruchomości Związku Banków Polskich, **dr Jacek Furga** w oparciu o dane dotyczące rozwoju kas na Słowacji, w Czechach i na Węgrzech przedstawił wstępne propozycje premiowania przez państwo oszczędzających w polskich kasach, które w jego ocenie skutecznie zachęcałoby polskie rodziny do oszczędzania na mieszkanie. Naliczana corocznie przez państwo premia mieszkaniowa w wysokości 15% (w pierwszym roku a następnie 10 proc.) od zgromadzonych w poprzednim roku oszczędności limitowanych do kwoty 6 tys. zł rocznie zasilałaby, co rok rachunek oszczędnościowo klienta w kasie. Tak zdefiniowane wsparcie mogłoby skłonić

Jacek Furga przedstawił propozycje premiowania



do oszczędzania w kasach około 300 tys. osób już w pierwszym okresie.

Senator **Tadeusz Kopeć**, który koordynował również w poprzedniej kadencji prace komisji nad projektem ustawy, przedstawił losy wcześniejszych inicjatyw legislacyjnych, które miały na celu umożliwienie stworzenia w Polsce systemu docelowego oszczędzania na cele mieszkaniowe. Polski parlament z inicjatywy posła Romana Nowickiego uchwalił *Ustawę z dnia 5 czerwca 1997 r. o kasach oszczędnościowo-budowlanych i wspieraniu przez państwo oszczędzania na cele mieszkaniowe*. Niestety, w wyniku zbojkotowania jej przez ówczesnego wicepremiera, Leszka Balcerowicza, nie doszło wówczas do uruchomienia w Polsce kas, a sama ustawa w ramach walki z tzw. „dziurą Bauca” została uchylona przez Sejm w roku 2001. - Dziś - podkreślił senator - bogatsi o ponad 20-letnie doświadczenia sąsiednich krajów w budownictwie skłonności do oszczędzania mamy szansę stworzenia w Polsce efektywnego i bezpiecznego systemu długoterminowego oszczędzania.

Wystąpienia te wywołały szereg wypowiedzi w dyskusji z udziałem zarówno senatorów, jak i gości. **Jerzy Jankowski**, Prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, w takim rozwiązaniu widzi nie tylko szansę dla budowania stabilnego systemu oszczędnościowego również w kontekście filaru emerytalnego, lecz także szansę na skuteczne finansowanie zamierzeń remontowych i modernizacyjnych spółdzielczych zasobów mieszkaniowych.

Podsumowując, senator Stanisław Kogut zadeklarował w imieniu obu komisji, iż wobec tak pozytywnych ocen oraz przedstawionych efektów rozwoju kas oszczędnościowo-budowlanych w Europie, senatorowie podejmą inicjatywę legislacyjną dla uchwalenia ustawy o kasach oszczędnościowo-budowlanych i wspieraniu przez państwo oszczędzania na cele mieszkaniowe.

- Dyskusja o potrzebie wdrożenia programu i systemu kas oszczędnościowo-budowlanych trwa w Polsce od ponad 20 lat - komentuje spotkanie w Senacie Mieczysław Grodzki - Mieliliśmy już nawet w 1997 r. przyjętą ustawę i od nas uczyli się kas Węgrzy, Czesi i Słowacy... Dziś z blisko 100 letniego dziedzictwa kas korzysta się w kilkunastu krajach, a my... bierzemy lekcję od Węgrów, którzy uczyli się od nas... To smutne i takie polskie. Program kas był przedmiotem sporu w poprzedniej koalicji. Zwolennikiem tej idei był wówczas Janusz Piechociński, a przeciwnikiem Mateusz Szczurek. Minister finansów PO przekonywał, że kasy to „zaproszenie do kryzysu” z kilku powodów - jest to piramida finansowa, z której nie będziemy mogli się wykręcić (...). Poza tym to jest inwestycja o bardzo niewielkiej stopie zwrotu i jest to makroekonomicznie nieodpowiedzialne - mówił minister Szczurek. Eksperci, a nade wszystko doświadczenia krajów, gdzie mają mądrych ministrów finansów, mówią coś zupełnie przeciwnego. Mijemy nadzieję, że zwyciężą kasy. Polacy bardzo liczą na nie. Liczą na kasy, także budowlani - podkreśla przewodniczący MOIIB.

Poznań - centrum inspiracji, wiedzy, biznesu

BUDMA 2016 - nowe wyzwania

Jubileuszowe 25. Targi Budma, które odbywały się w Poznaniu od 2 do 5 lutego, to najważniejsze w tym roku spotkanie branży budowlanej. W tegorocznych targach wzięło udział około 1000 wystawców z kilkunastu krajów. Głównymi ich uczestnikami byli handlowcy, inwestorzy, przedsiębiorcy, producenci, naukowcy i członkowie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa i Izby Architektów

Poza szeroką ofertą materiałów budowlanych, sprzętu i innych produktów dotyczących branży, konferencje i sympozja, jakie towarzyszyły targom były miejscem pozyskiwania wiedzy i wymiany doświadczeń o najnowocześniejszych rozwiązaniach technicznych i technologicznych, jak również z zakresu problematyki prawnej. Od kilku lat wydarzeniem w trakcie targów są Dni Inżyniera Budownictwa. Tradycyjnie organizowane przez Wielkopolską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa przy dużym zaangażowaniu przewodniczącego Wielkopolskiej Izby, **Włodzimierza Drabera**.

Przybyłych na obchody Dnia Inżyniera powitał **Jerzy Stroński**, przewodniczący WOIB. W otwarciu obrad udział wzięli m.in. posłanka **Joanna Schmidt**, senator **Piotr Florek**, **Andrzej Dera** - minister w Kancelarii Prezydenta RP, **Tomasz Żuchowski** - podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa. W obradach uczestniczyli również: **Jacek Szer** - po. Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, **Andrzej Dobrucki** - Prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, **Mieczysław Grodzki** przewodniczący Rady MOIIB, **Andrzej Dębowy** i **Jerzy Putkiewicz** - członkowie Rady

W pierwszym dniu wiodącym tematem były zmiany w regulacjach prawnych dotyczących procesu budowlanego, które prezentował podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa **Tomasz Żuchowski**. Omówił zmiany w regulacjach prawnych dotyczących procesu budowlanego. W swoim wystąpieniu poruszył temat zmian przepisów dotyczących Prawa budowlanego, planowania i zagospodarowania przestrzennego, wyrobów budowlanych. Przedstawił także zagadnienia, którymi obecnie zajmuje się Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa.

Z kolei **dr inż. Robert Geryło**, zastępca dyrektora Instytutu Techniki Budowlanej omówił europejski rynek innowacji oraz strategię ITB. Między innymi omówił: europejski rynek budowlany, europejską współpracę instytutu w zakresie innowacji, priorytety badań i innowacji.

Po merytorycznej części wystąpienia odbyło się wręczenie Europejskich Ocen Technicznych, Certyfikatów, Świadectw Deklaracji Środowiskowych dla wyróżniających się firm.



Szeroko prezentowaną, omawianą i dyskutowaną była problematyka energooszczędności w budownictwie, której poświęcone były dwa odrębne panele. Tematyka ta występowała również w trakcie Dni Inżyniera.

Drugiego dnia, 3 lutego, do Sali Zielennej, gdzie odbywały się Dni Inżyniera Budownictwa, przybyło ponad 120 osób, które wysłuchały wykładu **prof. Józefa Jasiczaka** z Politechniki Poznańskiej: *Technologie rozwojowe prefabrykowanego budownictwa przemysłowego*. Następnie **prof. Edward Szczehowiak** z Politechniki Poznańskiej przedstawił wykład *Wymagania w zakresie energooszczędności budynków zaś dr inż. Sebastian Wall* z Instytutu Techniki Budowlanej - *Zmiany w regulacjach europejskich związane z oznakowaniem CE*. Z zainteresowaniem wysłuchano referatu **mgr inż. Anny Panek** z ITB *Ocena i wprowadzenie innowacyjnych wyrobów budowlanych na rynek europejski*.

Wykłady wygłoszone podczas trwania Dni Inżyniera Budownictwa na BUDMIE 2016 dostępne są na stronie internetowej Wielkopolskiej OIIB - www.woiib.org.pl.

Odbyło się także VII Forum Budownictwa Energooszczędnego i Pasywnego, organizowane przez Polski Instytut Budownictwa Pasywnego i Energii Odnawialnej, a także obszerny panel dyskusyjny o budynkach pasywnych, zorganizowany przez Stowarzyszenie Wielkopolski Dom Pasywny. Jak wiadomo zapotrzebowanie budownictwa na energię odnawialną ma ulegać konsekwentnemu zmniejszeniu poprzez kolejną zmianę przepisów w roku 2017, tak, aby zmiana wprowadzona w roku 2021 doprowadziła do zużycia energii pierwotnej bliskiej zeru, w nowo powstających budynkach.

Jerzy Putkiewicz

Leszek Ganowicz aż 66 lat swego pracowitego życia poświęcił budownictwu. Łącznie ze studiami jest to nawet 70 lat... Pracował na różnych stanowiskach, w różnych miejscach kraju. Wypełniał obowiązki inżynierskie, wszędzie tam, gdzie rzuciły go losy budowlanego. Budował zakłady przemysłowe i mieszkania, kierował zapleczem naukowym i eksperckim, nadzorował front inwestycyjny. A gdy już przestał czynnie budować, spożytkował swoje doświadczenie życiowe, w pracy w organizacjach związanych z budownictwem, a ostatnio - w roli członka Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB.

O tym, że trafił do budownictwa - przyznaje - zdecydowały rodzinne tradycje, bo ojciec był inżynierem, tyle, że „od budownictwa wodno-melioracyjnego”, brat także był inżynierem „budownictwa lądowego”. - Zaraz po wojnie brak inżynierów był dotkliwy. Budownictwo - tak jak zawód marynarza - było wyzwaniem zwłaszcza dla młodego inżyniera, który w 1950 r. uzyskał dyplom inżyniera budownictwa w Szkole Inżynierskiej w Poznaniu i rozpoczął pracę - mówi Leszek Ganowicz.

Tak, jak to było w zwyczaju w tamtym okresie, o miejscu decydował nakaz pracy. Na początek trafił do działu inwestycyjnego... Centrali Mięśnej w Poznaniu. Nie był to jego szczyt marzeń: - Ja chciałem pracować na dużych budowach - wspomina - dlatego po kilku latach, kiedy w 1958 r. uzyskałem dyplom mgr inż. „wyrwałem się na wolność”.

Zatrudnia się w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego. A tam: - Zaczynałem, jako technolog produkcji i kierownik budowy. Już po 5 latach zostałem naczelnym inżynierem dużej przemyślowki, a później zostałem jej dyrektorem. Przepracowałem tam 9 lat. Od 1968 r. przez cztery lata działałem na jeszcze szerszą skalę, jako naczelnym inżynier w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa.

- Dziś, jadąc pociągiem do Poznania, mijam fabryki i dzielnice mieszkaniowe, które kiedyś budowałem: Huta Aluminium Konin (niestety, z niezrozumiałych dla mnie przyczyn zlikwidowana i rozebrana), Odlewnia Żeliwa w Śremie, Zakłady Cegielskiego, Pomet. I całe osiedla mieszkaniowe. To miłe uczucie, kiedy dziś się na to patrzy z okien pociągu i pokazuje wnukom. „Oto w tym wszystkim wasz dziadek miał swój udział...” Bo czasu nie zmarnowałem. Tyle, że zapewne mógłby zrobić więcej, gdyby nie stała udręka w postaci „opiekunów” z komitetu wojewódzkiego partii.

Dla młodego, pełnego pasji twórczej „inżyniera z budowy” i cenionego fachowca, była to bariera trudna do przeżycia. Zatem zmienił teren. Z konieczności w 1972 r. na dwa lata trafił do ETOB Warszawa w charakterze dyrektora. - Chociaż to miejsce odległe od budownictwa - wspomina - to jednak dostarczyło mu ono ciekawych doświadczeń i dużo wiedzy, którą później mógł wykorzystywać.

Już nawet w następnej pracy, w kierowaniu Departamentem Budownictwa Ogólnego



mgr inż. Leszek Ganowicz, członek Krajowej KK PIIB, zastępca przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB

„Potrzebny jest jakiś wiatr, który zadmie w żagiel”

go w Ministerstwie Budownictwa w latach 1974-77, w okresie najbardziej gorącego rozwoju frontu inwestycyjnego, w tym akcji „Mieszkanie dla każdej rodziny”. Stąd logiczne było, że odszedł z resortu i przez następne trzy lata buduje osiedla mieszkaniowe na warszawskim Ursynowie, jako Dyrektor Generalny Zjednoczenia Budownictwa „Warszawa”. - Pamiętam - wspomina - jak nie jeden weekend spędzałem na objężdżaniu warszawskich budów biorąc ze sobą syna, chcąc zaszczyć mu bakcył budowania. W tamtym okresie nastąpiły jednak rzeczy, których nie cierpiałem - dodaje. - W latach 70. zmuszono przemysłowki do budowania mieszkań. To było nudne, zniechęcające, bo nikt nie liczył technicznych problemów tego budownictwa i kosztów. Popędzano nas, aby oddać jak najwięcej mieszkań. I w efekcie bywało tak, że rok kończył się w połowie... następnego roku. Ale osiedla rosły niczym grzyby po deszczu. Szczytowy okres to był rok 1978. Wtedy prawie 300 tys. rodzin dostało mieszkania. Dziś na taki wynik trzeba pracować dobre trzy lata.

Był Leszek Ganowicz koordynatorem dostaw dla realizowanej Huty Katowice, którą budowały wszystkie zjednoczenia z Polski. - Po tym okresie - mówi - wykonywałem prace poza placem budowy, ale nadal związane z budownictwem. Był epizod pracy w Biurze Projektów „Bistyp”, w latach 1980-84 w charakterze zastępcy dyrektora. Tam znalazł mnie prezydent Warszawy Mieczysław Dębicki. W rezultacie spędziłem w Urzędzie Miasta Warszawy trzy kolejne lata w charakterze wiceprezydenta. I znów - na wyższym szczeblu koordynowałem i rozwijałem inwestycje i budownictwo w

stolicy. Z fotela prezydenckiego w 1987 r. trafiła do Instytutu Techniki Budowlanej. Przez 12 lat, jako zastępca dyrektora zajmując się zapleczem naukowym budownictwa.

W 1999 r. po 50 latach (45 lat pracy i 5 lat studiów) przechodzi na emeryturę i... zaczyna nowy rozdział w swojej służbie dla budownictwa - pracę społeczną. Właściwie przez cały czas od studiów działał społecznie w PZITB. Był członkiem władz oddziału poznańskiego i wiceprezesem ZG PZITB w latach 2008-2012. Od 2002 do 2012 roku bierze udział, jako Sędzia Główny w pracach Konkursu Budowa Roku. Od 2008 r. jest członkiem KKK PIIB a od 2010 roku - członkiem Komisji Odznaczeń NOT.

Osobny rozdział to działalność w MOIIB. Od 2008 r. pracuje w Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, najpierw, jako członek, a w ostatniej kadencji, jako zastępca przewodniczącego. Jego bogate doświadczenie zawodowe, gruntowna znajomość budownictwa, podnoszą prestiż Komisji oraz przyznawanych przez nią uprawnień inżynierskich. - Dziś słucham młodych inżynierów wchodzących do zawodu - mówi - To inne czasy i inne motywacje, niż wtedy, kiedy ja zaczynałem. W roku 1950 Polska była pełna gruzów. Uprzątałyśmy je i budowaliśmy. Wchodziliśmy na ściernisko i budowaliśmy. Czasy pionierskie już dawno minęły. Dziś młodym zazdroścę jednej rzeczy - dodaje - oni mają z czego budować. Podstawową sprawą, by budować więcej i lepiej w moich czasach, była walka o materiały. Limitowały one ilość i jakość tamtego budownictwa. Dzisiaj inżynierowie mają wszystko, razem z technologiami.

dokończenie na str. 13

Drużyna siatkarska, reprezentująca izbowe barwy, przyzwyczała nas do sukcesów w turniejach towarzyskich, podczas corocznych pikników samorządów zawodów zaufania publicznego w Starej Miłośnie. Inżynierowie - siatkarze, pod wodzą **Stanisława Starosza** chcieli czegoś więcej. Najpierw, żeby mogli grać i trenować Izba wynajęła im salę gimnastyczną. A gdy rozegrali się, wpadli na pomysł, by spróbować swoich sił w organizowanych przez *Play Volley* rozgrywkach Ligi Siatkówki Firm.

- W zeszłym roku zegraliśmy w kilku meczach w barwach *Vanilla Sky* - mówi Stanisław Starosz - i odnosiliśmy sukcesy, ostatecznie zajmując drużynowo II miejsce. I chociaż zapraszali nas w tym roku, postanowiliśmy wrócić do „barw” MOIIB. Porozumieliśmy się z kolegami, zapytaliśmy o zgodę Radę i gramy pod firmową nazwą. Wkrótce też otrzymamy jednolite stroje. To doda nam trochę wigoru.

Mecze rozgrywane są w ramach ekstraklasy, bo zaliczono drużynie Izby zeszłoroczny wynik. Ekstraklasa liczy 10 drużyn z różnych firm stołecznych, a cykl rozgrywek przewiduje 3 rundy - zima, wiosna i jesień. Pod koniec I dekady marca rozegrano 6 pojedynków, z których wygrali 5 i jeden prze-

Drużyna naszej Izby gra w Lidze Siatkówki Firm

Plan minimum: miejsce na „pudle”



grali, ale to pozwoliło na zajęcie III miejsce w tabeli. - Jesteśmy zaskoczeni wysokim poziomem rozgrywek w lidze - stwierdza kapitan Stanisław Starosz - Będziemy starać się utrzymać to trzecie miejsce. Z czekających nas meczów, trzy będą trudne, bo to silne drużyny a dwie: „Kuznia” Wilanów i Deutsche Bank są na czele tabeli. Groźny jest też zespół ING Banku. Ale tam są byli zawodnicy, lub

członkowie z zespołów młodzieżowych. Mimo to duch jest w zespole i będziemy się sprężać. Zwłaszcza, że przewodniczący, Mieczysław Grodzki, dopinguje, że miejsce „na pudle” sprzyjać będzie dalszemu udziałowi w rozgrywkach.

Trzon drużyny stanowią: **Stanisław Starosz**, bracia **Jakub i Daniel Sagankowi**, **Andrzej Dobrowolski i Marek Michalski**. Ostatnio drużynę wzmocnili: **Iwona Stępień, Adam Stępień i Michał Saganowski**. - Regulamin rozgrywek zakłada, że w każdej drużynie musi grać przynajmniej jedna zawodniczka - dodaje kapitan. - A Iwona gra wśmieniecie.

Drużyna grająca w ekstraklasie musi mieć szersze zaplecze i więcej zawodników. Dlatego chętnie przywitają w drużynie kolejnych zawodników. Adres kontaktowy znajduje się na stronie internetowej MOIIB.

Konferencja „Nowoczesne technologie w budownictwie” Inspiracje dla przyszłości

3 - 4 marca br. odbyła się konferencja Nowoczesne technologie w budownictwie - wybrane zagadnienia, zorganizowana przez Łódzką OIIB oraz INTERSERVIS Sp. z o.o. MOIIB reprezentował Roman Lulis, zastępca przewodniczącego Izby.

W Pałacu Poznańskiego nastąpiło uroczyste powitanie gości i otwarcie konferencji. Uczestnicy wysłuchali wystąpienia senatora **Ryszarda Bonisławskiego: Łódź - od Kopcuska do Metropolii**, w którym przedstawił dzieje powstania i rozbudowy miasta. Następnie innowacyjne rozwiązania materiałowe w mostownictwie omówił **prof. Wojciech Radomski**. Podczas ostatniej tego dnia prezentacji przedstawiciele firmy „ZCB Owczary” - generalnego sponsora konferencji - przedstawili swoje największe osiągnięcia, w tym nagradzane wielokrotnie najcieplejsze pustaki ceramiczne.

W drugim dniu obrady odbywały się w hali Expo, a uczestnicy wzięli także udział w otwarciu Targów Budownictwa INTERBUD. W czasie sesji plenarnych **prof. Dariusz Gawin** omówił najnowsze trendy światowe we współczesnych, efektywnych energetycznie i inteligentnych budynkach mieszkalnych. Z kolei **prof. Halina Garbalińska** referatem *Ewolucyjne zmiany rozwiązań zewnętrznych*



przegród budowlanych, jako efekt skokowych zmian formalnych wymogów cieplnych wzbudziła duże zainteresowanie uczestników -praktyków, podobnie jak referat *Nowatorskie zastosowania materiałów kompozytowych w realizacjach budowlanych*, **dr hab. inż. Renaty Kotni**. Nowe spojrzenie na współpracę pała z gruntem w świetle badań laboratoryjnych dał **mgr inż. Krzysztof Żarkiewicz**. Duże zainteresowanie uczestników wzbudziły referaty: *Rola powierzchni betonu w kształtowaniu jego trwałości* - **prof. Andrzeja Garbacza** i *Modernizacja obiektów pofabrycznych*

z wykorzystaniem istniejących elementów konstrukcji **dr inż. Jana Kozickiego**. Zainteresowanie praktyków wzbudził wykład **mgr inż. Łukasza Majchrzaka** *Zarządzanie procesem inwestycyjnym i życiem obiektu w oparciu o nowoczesne technologie informatyczne*. Ten ostatni temat dominował w dyskusji generalnej, podczas której uczestnicy zwracali uwagę na różne aspekty Building Information Modeling.

Równoległe z konferencją odbywały się XXIII Targi Budownictwa INTERBUD, reklamowane jako: *impreza dla wszystkich, dla których budowanie jest pasją.*

W łódzkiej hali Expo 262 firmy zaprezentowały najnowsze rozwiązania dla budownictwa konwencjonalnego, ekologicznego, innowacyjnego i dekarstwa. Zakres targów oddaje pełny cykl inwestycji, od projektowania, przez finansowanie po wykonawstwo. Można było tam odnaleźć materiały, technologie i usługi niezbędne na każdym etapie prowadzenia budowy. Trzy dni targów wypełniły szkolenia i warsztaty oraz indywidualne prezentacje w stoiskach, przygotowane przez fachowców budowlanych, architektów, prawników i menedżerów z branży. Tematyka obejmowała m.in.: zmiany prawa dla budownictwa, najnowsze rozwiązania grzewcze, energooszczędne materiały, akcesoria i wyposażenie wnętrz. Wystawcy przygotowali najciekawsze elementy swojej oferty, odpowiadające najnowszym normom i trendom. Wszystko to w odpowiedzi na potrzeby inwestorów i właścicieli nieruchomości, którzy szukają oszczędności i ekologicznych rozwiązań.

Materiały z konferencji dostępne w bibliotece Izby

6 marca br. w Szczyrku na Dolinach odbyły się IX zawody narciarskie w kat. slalom-gigant, zorganizowane przez placówkę terenową Śląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Bielsku-Białej. Był to drugi termin zawodów, ponieważ pierwszy w Międzybrodziu Żywieckim został odwołany z braku warunków na stoku Góry Żar. Ponieważ warunki do rozegrania zawodów były niezadawalające zawody w ostatniej chwili zostały przeniesione do Szczyrku.

Do udziału w rywalizacji zaproszona została ekipa narciarzy z Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Z uwagi na zmianę terminu oraz mało korzystne do uprawiania narciarstwa warunki spowodowane brakiem opadów śniegu oraz dodatnią temperaturą, chęć wzięcia udziału w zawodach wyrazili tylko najwięksi entuzjaści „białego szaleństwa”. Ostatecznie w ekspresowym tempie została przegotowana ekipa w składzie: **Krzysztof Fejfer, Grażyna Sadal, Bożena Ziomka, Wojciech Fejfer, Franciszek Sadal, Marek Ziomka** z Radomia oraz **Dominika Biernacka i Tadeusz Biernacki** z Warszawy.

Pomimo obaw w Szczyrku zastaliśmy dobrze przygotowany stok FIS na Skrzyszynie, gdzie przed zawodami ekipa MAZ przeprowadziła trening. Regulamin przewidywał rozegranie zawodów w kategoriach: dzieci i młodzież, panie, panowie do 45 lat, panowie 45-65 lat, panowie powyżej 65 lat. Zawody odbyły się przy pięknej



Dwa puchary w Slalomie-Gigancie w Szczyrku

Inżynierowie na stoku



wiosennej pogodzie. Obsługą zawodów zajmowała się profesjonalna Szkoła Narciarska Stanisław-SKI. Odbyły się dwa przejazdy, a klasyfikacja została ustalona według lepszego czasu. Po zawodach odbyło

się spotkanie zawodników i organizatorów przy „grillu” a następnie odbyła się uroczystość uhonorowania zawodników pucharami i dyplomami uczestnictwa w zawodach.

Reprezentanci MOIIB zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. W kategorii pań III miejsce zajęła Grażyna Sadal, a w kategorii panów powyżej 65 lat II miejsce zajął Tadeusz Biernacki, a Dominika Biernacka uzyskała najlepszy czas przejazdu w swojej kategorii.

Wszystkim zawodnikom gratulujemy i dziękujemy za wspaniałą walkę. W przyszłym sezonie mamy nadzieję na jeszcze liczniejszy udział w rywalizacji na śniegu. Jednocześnie dziękujemy Radzie Okręgowej za pomoc i wsparcie.

Tadeusz Biernacki

Zapraszamy do sekcji narciarskiej, której plan działania przewiduje:

1. Wspólne wyjazdy integracyjne, połączone ze szkoleniem sportowym,
2. Treningi przygotowujące do rywalizacji,
3. Udział w zawodach organizowanych przez MOIIB oraz przez inne Izby

Informacje oraz kontakt pod adresem t.biernacki@maz.piib.org.pl

Konferencja w GUNB „Problemy techniczno-prawne utrzymania obiektów budowlanych”

Jak przedłużyć życie budowli

22 i 23 stycznia br. w Warszawie odbyła się IV Ogólnopolska Konferencja Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego pod hasłem: Problemy techniczno-prawne utrzymania obiektów budowlanych. Jej tematem przewodnim był wpływ nowoczesnych wyrobów budowlanych i technologii na trwałość użytkowania obiektów budowlanych.

Konferencja zgromadziła wiele autorytetów z branży budowlanej, samorządowych organizacji inżynierów budownictwa i organów administracji architektoniczno - budowlanej. MOIIB reprezentowali: **Mieczysław Grodzki, Jerzy Putkiewicz i Stanisław Wojtaś.**

Konferencję otworzył referat **dr hab. inż. Andrzeja Garbacza**, prof. PW, zatytułowany *Skuteczna naprawa, jako sposób wydłużenia czasu użytkowania obiektów budowlanych.* W pierwszej sesji (pod przewodnictwem **prof. dr hab. inż. Lecha Czarneckiego i doc. dr inż. Jana Kozickiego**, autorzy referatów omówili m.in. wybrane elementy oceny stanu technicznego obiektów zabytkowych, przykłady modernizacji oraz napraw obiektów zabytkowych i budynków prefabrykowanych

z drugiej połowy XX wieku, kryteria wyboru metod napraw tych obiektów.

Na sesji prowadzonej przez **prof. dr hab. inż. Halinę Garbalińską** wraz z **dr inż. Marcinem Krukiem** z ITB, w referatach poruszono zagadnienia dotyczące wpływu różnorodnych czynników na właściwe utrzymanie obiektów. M.in. znaczenie prawidłowego wykonania elewacji wentylowanych, skuteczności ochrony przeciwporażeniowej, detali projektowych i wykonawczych, jako przyczyn wad obiektów. W sesji trzeciej, pod przewodnictwem **dr hab. inż. Ewy Błazik-Borowej** i prezesa PIIB **Andrzeja Dobruckiego**, referenci omówili działania organów administracji publicznej, podczas użytkowania obiektów budowlanych, zadania uczestników procesu

budowlanego i przepisy unijne w kontekście stosowania wyrobów budowlanych.

Ostatnia sesja prowadzona przez **prof. dr hab. inż. Jerzego Hołą**, dotyczyła wyrobów budowlanych i technologii w budownictwie. W jej trakcie zaprezentowano takie zagadnienia, jak badania poświęcone przewodzeniu ciepła napowietrzonych i nienapowietrzonych betonów lekkich i betonu zwykłego, odporności na wpływ czynników środowiskowych połączeń klejowych i powłok na drewnie gatunków egzotycznych, automatyce pożarowej budynków oraz diagnostyce obiektów zabytkowych w kontekście zrównoważonego rozwoju. Prezentowane referaty wywoływały żywą dyskusję uczestników, zarówno naukowców jak i praktyków.

Na zakończenie p.o. GINB **Jacek Szer** podkreślił, że potrzebna jest dalsza dyskusja nad utrzymaniem zasobu obiektów budowlanych, w tym zabytków i ich rewitalizacji. Wyraził przekonanie, że nadszedł czas na zmiany w przepisach technicznych, które często bywają przeszkodą w wykorzystywaniu nowoczesnych wyrobów i technologii budowlanych.

Konferencji towarzyszyła publikacja zawierająca 35 zgłoszonych na nią referatów.



Mgr inż. Jerzy Zaleski (1935 - 2016)

Misja w teatrze

Miłośnicy teatru znają doskonale szacowny obiekt kultury, jakim jest na warszawskiej mapie

Teatr Polski im Arnolda Szyfmana. Widzowie, przeżywający artystyczne wzruszenia na spektaklach i zwiedzający, podziwiający ten piękny obiekt, jako historyczny przybytek kultury, nie mieli na ogół świadomości, że przez wiele lat kierował nim przedstawiciel zawodów budowlanych - mgr inż. Jerzy Zaleski, piastując funkcje dyrektora naczelnego.

Osiągnięcie takiego stanowiska przez mgr inżyniera elektryka było okolicznością bezprecedensowa. Jerzy Zaleski już w 1955 r. zaznaczył swoje zainteresowania humanistyczne, intensywnie współtworząc w grupie hobbistów X muzy, jeden z dwóch pierwszych w Polsce Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Był to DKF "Po prostu", następnie, wskutek sprzeciwu ówczesnych władz, nazwany „Zyg-zakiem”.

W środowisku bezinteresownych hobbyistów, rósł przysły oddany kulturze inżynier, następnie jej wybitny menadżer. W 1958 r., bezpośrednio po studiach, podjął pracę w Teatrze Polskim, który stał się dla niego jedynym, jakże wyjątkowym pracodawcą na ponad 50 lat kariery zawodowej. Rozpoczął od funkcji technika oświetlenia sceny. Wkrótce stał się inicjatorem wprowadzenia do Teatru najnowocześniejszego sprzętu oświetleniowego i zastosowania, najnowszych technik sterowania oświetleniem scenicznym, z programowym kontrolowaniem scenografii. Wraz z awansami na coraz wyższe stanowiska techniczne, aż do funkcji dyrektora technicznego, którą powierzył mu Kazimierz Dejmek,

podejmował odważne decyzje i niezawodny nadzór nad realizacjami licznych usprawnień i prac modernizacyjno-remontowych.

Te działania pozwoliły utrzymać Teatr w bardzo dobrej kondycji technicznej. Stan tego, wyjątkowego obiektu kultury, pozwalał na wykorzystywanie głównej sali teatralnej i jej zaplecza, do realizacji najbardziej skomplikowanych rozwiązań scenograficznych, a także udostępniania jej do najważniejszych wydarzeń o ogólnokrajowym i międzynarodowym charakterze.

Po tym, jak Kazimierz Dejmek został powołany na stanowisko ministra Kultury i Sztuki w Rządzie RP, 1-go kwietnia 1995 Jerzy Zaleski, został mianowany Dyrektorem Naczelnym Teatru. Powierzenie inżynierowi tak prestiżowego stanowiska, mimo wątpliwości środowisk artystycznych, okazało się decyzją trafną, ponieważ pełnił tę funkcję wyjątkowo skutecznie, aż 13 lat. To były lata, w których potrafił zjednać sobie uznanie w szerokim gronie artystów sceny, a także wśród przedstawicieli niezwykle licznych specjalności zawodowych, niezbędnych do harmonijnej działalności jednej z najważniejszych scen w naszym kraju. Bogdan Potocki, Andrzej Łapicki, Jarosław Kiljan - kolejni dyrektorzy artystyczni - niezależnie od ambicji i twórczych wizji, uzupełniali swojego naczelnego, ceniąc kompetencje, wytrwałość i szacunek dla „dobrej roboty”, którymi służył teatrowi i jego społeczności.

Połowa okresu „panowania” w teatrze to przebojowa, wieloletnia akcja Dyrektora, charakterystyczna dla typowego przedstawiciela inżynierii budowlanej. Podejmuje on równoległe z zarządzaniem, proces inwestycyjny budowy sceny kameralnej teatru. Wpływ na taką decyzję miały, znane marzenia twórcy

Teatru, Arnolda Szyfmana, który znając potrzeby, zawsze pragnął uruchomić drugą scenę. Wiele lat tę funkcję spełniała wynajęta scena kameralna przy ul Foksal. Tam realizowano ok. 200 premier w latach 1949- 2001.

Myśl o budowie własnej Sali nie zginęła. Twórczo z ogromną determinacją podjął tę historyczną inicjatywę Szyfmana Jerzy Zaleski. Umiejscowienie budynku na skarpie dostarczało szczególnych trudności. Projekt posadowienia wykonał, wszystkim nam znany, były przewodniczący naszej Komisji Kwalifikacyjnej prof. Kazimierz Szulborski. Wymagania stawiane przez tak doświadczonego reprezentanta inwestora, jakim był Jerzy Zaleski, zaowocowały zastosowaniem rozwiązań pozwalających na dowolne kształtowanie przestrzeni, budowanej Sali, dostosowane do najtrudniejszych wymagań twórców inscenizacji. Doskonałe wyposażenie uwzględnia najnowsze trendy z zakresu techniki teatralnej. Wiele przeciwności piętrzyło się przed realizatorami tego dzieła łącznie z naciskami na zakończenie pracy dyrektora w Teatrze w 2008 roku na rok przed zakończeniem budowy.

Wszystko zakończyło się dobrze. Dyrektorowi Zaleskiemu udało się doprowadzić dzieło swego życia do końca, do oficjalnego otwarcia sceny kameralnej w listopadzie 2009 roku. Wielu z nas było świadkami ogromnej determinacji Dyrektora w dążeniu do zrealizowania tego zadania, które postawił sobie, jako najważniejszy w karierze zawodowej cel, wieńczący ponad 50 letnią Jego służbę kulturze i sztuce polskiej z uczuciami dumy podziwu i głębokiego uznania mówimy dziś o reprezentancie naszego budowlanego środowiska, który nie odchodząc od zawodu, stał się wybitnym menadżerem, w wymagającym środowisku kultury i sztuki.

Rada MOIIB podejmie starania, aby ta wspaniała, materialna spuścizna dzieła mgr inż. Jerzego Zaleskiego, którą jest Scena Kameralna, otrzymała Jego imię. Ten gest, o ile zostanie zrealizowany, byłby pięknym wyrazem uznania dla wszystkich sfer technicznych, pracujących dla kultury i sztuki w naszym kraju.

Jerzy Kotowski

„Potrzebny jest jakiś wiatr, który zadmie w żagiel”

dokończenie ze str.10

Jako sędzia sądu konkursowego „Budowa Roku” chodziłem po budowach i widziałem postęp. Młodzi inżynierowie są bardzo dobrze przygotowani do zawodu. Na budowę idą ci, którzy chcą tam trafić. W moich czasach dostawało się nakaz pracy i szło tam, gdzie nas wysłano. Z ogromną satysfakcją oglądam niektóre budowle i pomysły ich kierowników. W wielu przypadkach dostajemy realizacje inne niż były w projekcie. Muszę dodać, że projektanci godzą się na te zmiany, proponowane przez młode kadry na placu budowy. To świadczy, że mamy świetnych, kreatywnych następców. Niestety, nie dotyczy to wszystkich inżynierów. Siedząc w komisji egzami-

nacyjnej mam doskonały wgląd, w jakości kadr. Są duże dysproporcje, w jakości kształcenia różnych uczelni. Moja uwaga dotyczy szkół prywatnych, gdzie obcina się ilość godzin zajęć zawodowych. Ludzie mają luki w wiedzy i na pewno odbije się to na ich przydatności do pracy w budownictwie.

CV Leszka Ganowicza zawiera długą listę odznaczeń. Państwowych (Krzyże - Oficerski i Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi), PZITB (od Srebrnej Odznaki Honorowej po Złotą Odznakę Honorową z Diamentem), NOT (Srebrna i Złota Odznaka Honorowa), PIIB (Srebrna i Złota Odznaka Honorowa Izby) oraz odznaki Za zasługi dla Gospodarki Przestrzennej, Złoty Medal Rady Ochrony Pomników Walki i Mę-

czeństwa, Medal 40.lecia Polski i Medal Zasługi dla Obronności Kraju. - Kiedyś - wspomina - od problemów na budowie uciekałem w zimie - na narty w góry, a w lecie - na żaglówkę na Mazury. Tak, jakoś budowlany jest skonstruowany, że potrzebne są mu ekstremalne wyzwania. Potrzebny jest jakiś „wiatr”, który człowieka tam omiecie, zadmie w żagiel i uskrzydli. Cieszę się, że mam następcę. Syn ukończył budownictwo na Politechnice Warszawskiej i pracuje w „Prochemie”. To trzecie pokolenie Ganowiczów po tej uczelni, które budowało Polskę. Niestety, wnuki już wybierają inne zawody. Pocieszam mnie to, że obaj chłopcy wybrali jednak Politechnikę i kto wie czy nie zechcą swoich zainteresowań związać z budownictwem?

Wysoki poziom konkursu w Radomiu

BUDOWNICTWO - moja przyszłość

Wyższa Inżynierska Szkoła Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu wraz z Zespołem Szkół Budowlanych im. Kazimierza Wielkiego w Radomiu po raz czwarty były organizatorami Wojewódzkiego Konkursu BUDOWNICTWO - MOJA PRZYSZŁOŚĆ. Honorowy patronat nad konkursem objął Mazowiecki Kurator Oświaty, a patronat merytoryczny - Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa.

Finał kolejnej edycji konkursu odbył się 8 marca br. Konkurs ma na celu popularyzowanie i pogłębianie wiedzy z zakresu budownictwa, nowych technologii i bezpieczeństwa pracy. Uczestnictwo w nim jest jedną z metod przygotowywania młodzieży do zewnętrznych egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. W I części, drużyny pisały test, składający się z 30 pytań, w II indywidualnej - uczestnicy losowali zestaw 3 pytań do odpowiedzi. W konkursie wzięło udział 138 uczniów z 9 szkół średnich woj. mazowieckiego i nie tylko. Do ścisłego finału zakwalifikowało się 30 uczniów z 7 szkół.

Naszą Izbę reprezentowali: **Piotr Szymczak**, delegat MOIIB i **Katarzyna Barska**,



Kierownik Biura Terenowego MOIIB w Radomiu.

Drużynowo I miejsce zajęli i w ten sposób zdobyli Puchar Rektora WISBiOP prof. **Anny Sas-Badowskiej** uczniowie

z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. T. Kościuszki w Stalowej Woli.

Puchar Przewodniczącego Rady MOIIB Mieczysława Grodzkiego za zajęcie II miejsca wręczył drużynie z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Sandomierzu Piotr Szymczak. III miejsce i Puchar Dyrektora Instytutu Organizacji i Ochrony Pracy „CON-LEX” przypadł Zespołowi Szkół Budowlanych im. K. Wielkiego w Radomiu. W kategorii indywidualnej zwycięzcami zostali: **Michał Puzio** - I miejsce, **Paweł Janiec** - II miejsce i **Dawid Serewa** - III miejsce, wszyscy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. T. Kościuszki w Stalowej Woli. Kolejne dwa miejsca zajęli **Patryk Wilczek** z Zespołu Szkół Budowlanych im. Tadeusza Kościuszki w Radomiu i **Piotr Lipiec** z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Sandomierzu.

Wszystkie szkoły otrzymały dyplomy za udział w konkursie. Rektor WISBiOP, prof. Anna Sas-Badowska, pogratulowała laureatom i zaprosiła ich na studia do uczelni. Podziękowała również naszej Izbie za ufundowane nagrody rzeczowe.

Tekst i foto: Katarzyna Barska

dokończenie ze str.7

- Rola, jaką spółdzielnie pełnią w życiu Polaków, stwierdził przewodniczący MOIIB, nie odpowiada potrzebom kraju i oczekiwaniom społeczeństwa. Sektor spółdzielczy wytwarza niespełna 1 proc. PKB, podczas gdy w czasach PRL 6 proc. i jest to liczba kilkakrotnie niższa od danych z krajów zachodniej Europy.

Cieszy fakt, że obecna władza dostrzegła problem spółdzielczości, i że nie da się szybciej ruszyć z rozwojem gospodarczym do przodu bez spółdzielni. Stąd bierze się zainteresowanie odtworzeniem spółdzielni rolniczych i czynione są starania tworzenia m.in. spółdzielni wytwarzających energię. Konsultowana jest sprawa powrotu do spółdzielczego budownictwa lokatorskiego, tworzenia spółdzielni socjalnych.

Odpowiadając na pytanie, które ze spółdzielni mają szansę na rozwój, stwierdził, że wszystkie. Także nowe formy - spółdzielnie oświatowe, medyczne, zajmujące się opieką nad ludźmi starymi i chorymi. Bo są one osadzone mocno w tkance społecznej i gospodarczej kraju. To jest też również powód, dlaczego to BCC wspiera sprawy spółdzielcze, widząc w tych podmiotach nie tylko partnera spółek kapitałowych, ale też ważnego gracza na rynku krajowym. Wystarczy tylko nie przeszkadzać - stwierdził M.Grodzki.

7- 8 marca br. - Welconomy Forum in Toruń

Innowacyjność - klucz do rozwoju



Interesujący był też panel *Włocławek - miasto szans inwestycyjnych. Zagospodarowanie Zalewu Włocławskiego i Wisły*. Na temat znaczenia tych tematów dla regionu i biznesu mówili administratorzy i samorządowcy. Oferta inwestycyjna miasta Włocławskiego Strefa Rozwoju Gospodarczego - Park Przemysłowo-Technologiczny w ramach Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. To dobrze skomunikowany

obszar. Do końca ub.r. na terenie Strefy zainwestowały już trzy firmy. Do pełnego zagospodarowania pozostało jeszcze 15 ha gruntu. Włocławek zaprezentowany też został jak „idealne miejsce zamieszkania, wypoczynku i rekreacji”.

Welconomy Forum in Toruń to pretekst do spotkania się przedstawicieli świata polityki, biznesu i nauki, by wspólnie podsumować najważniejsze wydarzenia

2015 roku, mające kluczowe znaczenie dla Polski, Europy i świata. - Marzeniem mojego życia jest stworzenie nierozzerwalnej więzi łączącej naukę z gospodarką, tak by te dwa światy, wspierały się wzajemnie w budowaniu silniejszej Polski - powiedział **dr Jacek Janiszewski**, przewodniczący Rady Programowej Stowarzyszenia Integracja i Współpraca, organizatora wydarzenia.

Inżynierowie mają prawo chwalić się swoim dziełem, niezależnie od tego, że chwalić ich powinni potomni!



W majowej prasie przypomniano o zdarzeniu sprzed 85 lat, gdy na warszawskim moście im. księcia Józefa Poniatowskiego prezydent Stanisław Wojciechowski odrzucił nielegalne żądania marszałka Józefa Pił-

sudskiego, skądinąd swego dawnego towarzysza partyjnego, po czym stało się to, co się stało. W bratobójczej walce zginęło 379 żołnierzy i cywilów, a na powązkowskim cmentarzu wojskowym wyznaczono odrębną kwaterę, by honorowo pochować ich doczesne szczątki. Teraz, po latach, padła natomiast propozycja, by pamięć o tej tragedii utrwalić na tablicy informacyjnej przymocowanej na trwałe do konstrukcji mostu.

Nie pisałbym tu o tym, gdyby nie fakt, że do filarów wiaduktu mostu Poniatowskiego, na skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Kruczkowskiego i 3-go Maja, od dawna są już przykute spizowe tablice poświęcone twórcom tej budowli, która na dobre i złe wpisała się w XX-wieczną historię Warszawy. Tablic tych jest siedem. Pierwsza przypomina o pierwotnej budowie, która miała miejsce jeszcze w czasie zaborów, następne cztery upamiętniają odbudowę po zniszczeniach związanych z pierwszą wojną światową, szósta natomiast odbudowę po drugiej wojnie światowej, siódma pochodzi zaś z roku 1990, gdy zakończony został remont kapitalny konstrukcji żelbetonowej wiaduktu oraz poszerzenie pomostu jezdniowego na wiadukcie i moście.

Ta ostatnia tablica nie zawiera żadnego nazwiska, lecz same nazwy firm. O niektórych z nich dziś już nikt nie wie. Ale gdy sięgam do własnej pamięci stwierdzić mogę, że w czołówce kierownictwa budowy z pewnością był inż. Janusz Rajewski. Prawdopodobnie jemu zawdzięczamy, że te kilka najstarszych tablic w ogóle przetrwało do dzisiaj. Zanim bowiem znalazły się tam, gdzie są obecnie, przymocowane były nisko wzdłuż schodów ozdobnej wieżycy wybudowanej przy wjeździe na wiadukt mostu im. Poniatowskiego przy Muzeum Narodowym. Tam przeżyły powstanie, stąd zresztą na nich były otwory po kulach, ale prawdziwym ich zagrożeniem okazali się późniejsi wandalci, których ślady pozostały widoczne na zawsze. Nieżyjący już dziś Janusz Rajewski był w naszym kręgu stowarzyszeniowym rzadkim przykładem inżyniera-humanisty. Obok czysto budowlanej pracy zawodowej przez wiele lat prowadził Radę Programową PZITB-owskich wydawnictw, był autorem historycznych kronik PZITB, pisał w NOT-owskim Przeglądzie Technicznym, w TUP-owskim Mieście, w „Muratorze” i innych czasopiśmie zwią-

Spizowe tablice

Przedrukujemy felieton **Andrzeja Bratkowskiego** z czerwca 2011. Chociaż został on zainspirowany wydarzeniami związanymi z rocznicą zamachu majowego 1926 roku, to bliżej podejmuje on problematykę związaną z upamiętnieniem ludzi i firm, których wysiłki złożyły się na obecny kształt przeprawy nr 1 przez Wisłę - **mostu ks. Poniatowskiego**. Temat ten wywołał w nr. 1. 2016 r. IM pisząc o budowie mostu. (red.)



zanych z budownictwem, w końcu na prośbę ministra budownictwa Aleksandra Paszyńskiego był też jego doradcą.

Swoista kolekcja siedmiu tablic obrazuje jak zmieniano się podejście, co do ich treści i formy. Z punktu widzenia nazwisk inżynierów, które powinny być zachowane dla potomności najciekawsza jest najstarsza tablica, z 1914 roku. - *Most i dojazdy zbudowane według projektu opracowanego przez biuro budowy pod kierownictwem inżynierów naczelnych: M Marszewskiego i A. Lubickiego, z udziałem konsultanta technicznego prof. zast. M. Bielelubskiego, przy bezpośrednim współudziale arch. akad. S. Szyllera autora architektury budowy, inż. kom. B. Plebińskiego w dziale ustrojów żelaznych, inż. techn. W. Paszkowskiego w dziale ustrojów żel. bet. - most zawiera: 51300 m. kub. muru, 6025 tonn metalu - most kosztuje: 3404000 rb. - na 1 m. b. 6740 rb. - na 1 m. kw. 321 rb. - wiadukt zawiera: 46800 m. kub. muru, 6420 tonn metalu - wiadukt kosztuje: 3600000 rb. - na 1 m. b. 5130 rb. - na 1 m. kw. 214 rb - roboty przy budowie mostu i dojazdów wykonało: Towarzystwo Akcyjne K. Rudzki i s-ka, przy prezesie zarządu ks. St. Lubomirskim, dyrektorze inż. kom. J. Eberhardzie, pod kierunkiem na miejscu inż. W. Dunin-Borkowskiego.*

Tablice z 1927 r. eksponują przede wszystkim nazwiska 23 oficjeli tamtych czasów, od kolejnych prezydentów RP począwszy, na specjalistach i działaczach magistrackich skończywszy - podane są jednak i pewne fakty: *Most wysadzony częściowo w powietrze przez ustępujące wojska rosyjskie w dniu 5 sierpnia 1915 roku - odbudowany prowizorycznie w 1916 roku - zniszczony przez pożar w dniu 14 sierpnia 1917 roku - odbudowany według planów i pod kierunkiem inżyniera Bronisława Plebińskiego w połowie szerokości kosztem skarbu państwa w latach 1920-1925, w pozostałej części kosztem miasta st. Warszawy w latach 1926-1927.*

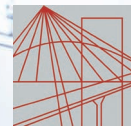
Historia milczy, na której połowie nieodbudowanego mostu stanęli naprzeciw siebie w maju '26, byli PPS-owcy, Piłsudski i Wojciechowski?

Tablice z 1949 roku też są głównie ukłonem wobec władzy i tylko jedno nazwisko reprezentuje właściwych autorów odbudowy mostu, co miało miejsce według projektu i pod nadzorem profesora dr inżyniera Stanisława Hempla.

Z ostatniej tablicy, z 1990 roku, praktycznie nie ma już gestów wobec władz, a dowiedzieć się można, że modernizację wiaduktu i mostu projektowały biura projektów: Metroprojekt, Kolprojekt, Stolica i Warcent. Ale nie ma nawet śladu odpowiedzi - jakie osoby, jacy imiennie projektanci kryją się za tymi nazwami firm projektowych.

A prawdę powiedziawszy, nawet ja sam, jako inżynier budowlany, byłbym ciekaw, kto projektował odtwarzanie w konstrukcji wiaduktu tradycyjnych rozwiązań w postaci dźwigarów Vierendeela. Nikt mi przecież nie powie, że w 1990 roku ktoś z jakiejś góry nie pozwolił uwiecznić na spizowej tablicy nazwisk inżynierów, którzy mają prawo chwalić się swoim dziełem, niezależnie od tego, że chwalić ich powinni potomni!

Andrzej Bratkowski



Ogłaszamy
VI edycję Konkursu
Mazowieckiej Okręgowej Izby
Inżynierów Budownictwa



Firma Inżynierska Mazowska roku 2016

O potrzebie takiego działania, utwierdzają nas rezultaty poprzednich edycji konkursu. Okazało się, że na czołowych miejscach w finale konkursu znalazły się firmy duże, średnie a nawet małe. Pokazuje to, że nie wielkość podmiotu decyduje o spełnieniu wymogów, by być wiodącą firmą inżynierską Mazowska, ale jej zaangażowanie, zarządzanie, struktura i załoga. Takie firmy jak: OMIS S.C. Wiesław Szczepkowski z Ostrołęki, ZAB-BUD Andrzej Zaboklickiego z Warszawy, Prochem SA, SPS Construction, Nowa Stal z Płocka, Incest-Bud z Warszawy czy spółdzielnie: RSM Praga, SM „Wola”, SM Stuzew nad Dolinką, SM Goctaw-Lotnisko także Radomski TBS „Administrator” i TBS Płocku - spełniły wszystkie kryteria, aby stać się laureatami naszego Konkursu.

W tegorocznej edycji podobnie jak w roku ubiegłym przewidujemy przeprowadzenie konkursu w trzech kategoriach:

- firmy wykonawcze
- firmy consultingowe i projektowe
- firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Zwycięzcy uzyskają tytuł laureata Konkursu MOIIB pn. Firma inżynierska Mazowska roku 2016

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa ogłasza szóstą edycję konkursu „Firma Inżynierska Mazowska roku 2016”. Zamierzamy wyróżnić czołówkę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności, realizowanych rozwiązań i dynamiki rozwoju. Jednym słowem najlepszych firm inżynierskich Mazowska. Takich, od których zależy nie tylko jakość procesu inwestycyjnego, ale też stosowanie nowoczesnych materiałów, technologii i projektów. Chcemy takie firmy wyłonić w konkursie, a następnie spopularyzować.

i prawo do postępowania się nim w działalności rynkowej. Jury w procedurze konkursowej dokona wyboru trzech czołowych firm w trzech wymienionych wyżej kategoriach.

Z kolei po raz czwarty jury konkursu przyzna specjalne wyróżnienia osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju budownictwa, nadając im tytuł „Złotego Promotora Budownictwa”. W poprzednich latach z uznaniem środowisko przyjęło nadanie ich Andrzejowi Bratkowskiemu, Zbigniewowi Janowskiemu, Andrzejowi Rogińskiemu, Jerzemu Majewskiemu, b. prezydentowi Warszawy oraz wicepremierowi Januszowi Piechocińskiemu i publicyście - Markowi Wielgo. Konkurs jest otwarty dla wszystkich przedsiębiorstw i spółek, bez względu na ich wielkość. Zasady rywalizacji i parametry

charakterystyczne firm opracowaliśmy w taki sposób, by wyróżnić szansę wszystkich uczestników - firm dużych i małych. Chodzi nam o jeden cel - wyłonienie czołówki firm zdrowych ekonomicznie, dobrze radzących sobie na rynku, a jednocześnie sprawnie zarządzanych, unowocześniających swoją działalność i zatrudniających załogę o wysokich kwalifikacjach.

Ankiety zgłoszeniowe należy przysłać **do 30 lipca br.** Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki. Finał konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystości obchodów tegorocznego Święta Budowlanych. Dalsze szczegóły oraz komunikaty związane z konkursem na stronie internetowej

www.maz.piib.org.pl



Kwestionariusz konkursowy Firma Inżynierska Mazowska roku 2016

Zgłoszenie w kategorii (podkreślić):

- firma wykonawcza
- firma konsultingowa projektowa, inna
- firma zarządzająca (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Nazwa firmy:

Adres i kontakt:

Oświadczenie

Po zapoznaniu się z zasadami Konkursu Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa p.n. „Firma Inżynierska Mazowska roku 2015”, przesyłamy wymagane dane. Prosimy o traktowanie niniejszego pisma, jako oficjalnego zgłoszenia udziału naszej Firmy, w Konkursie, a zarazem akceptację zasad wyboru nagrodzonych i zgodę na wykorzystanie danych w pracach jury konkursu.

Podpis Prezesa zarządu lub osoby upoważnionej oraz pieczęć firmy

| Lp | Wyszczególnienie | Rok 2014 | Rok 2015 |
|-----|---|----------|----------|
| 1. | Przychody netto ze sprzedaży (w tys. zł) | | |
| 2. | Dynamika przychodów ze sprzedaży (w proc.) | | |
| 3. | Rentowność sprzedaży netto (zysk netto do sprzedaży) w proc. | | |
| 4. | Udział załogi w szkoleniach, kursach, konferencjach i targach (ilość osób) | | |
| 5. | Wypadki przy pracy (w liczbach) | | |
| 6. | Przychód na 1 zatrudnionego w zł (netto) | | |
| 7. | Rentowność kapitałów własnych (zysk netto do kapitałów własnych) w proc. | | |
| 8. | Intensywność inwestycji (nakłady inwestycyjne do przychodów) w proc. | | |
| 9. | Udział produkcji innowacyjnej i usług w przychodach ze sprzedaży w proc. | | |
| 10. | Liczba inżynierów i techników posiadających uprawnienia budowlane, w relacji do ogółu zatrudnionych | | |